

PROGRAM przeobrażenia gospodarki polskiej przedstawiony podczas sesji Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego przez wicepremiera Leszka Bałcerowicza i innych członków delegacji polskiej wywarł wrażenie na obserwatorach zachodnich — jak o tym świadczą relacje agencji prasowych. Jednak z relacji tych wynika również, że ministrowie finansów najbogatszych państw — przemysłowców i bankierzy zachodni nie śpieszą się z przyznaniem Polsce kredytów poza ramami MFW i Banku Światowego przed zawarciem przez nasz kraj porozumienia dostosowawczego z Fundusem.

UCZESTNICY plenum KC KP Ukrainy przyjęli rezolucję pierwszego sekretarza KC KP Ukrainy Władimira Szerbickiego i w tajnym głosowaniu wybrali na te funkcje Władimira

ZE ŚWIATA

ra Iwaszke, dotychczasowego drugiego sekretarza KC. „PRZEBUDOWA to proces odnowy socjalizmu, a nie jego demontaż, to rewolucyjne przeobrażenie, usuwanie deformacji, a nie restauracja kapitalizmu” oświadczył Michail Gorbaczow w wystąpieniu na plenum KC KP Ukrainy.

PRZEDSTAWICIELE ZSRR i Izraela osiągnęli porozumienie o współpracy między izraelskimi i polskimi przedsiębiorstwami. Przewidywane utworzenie do końca roku przedstawicielstwa obu państw w Moskwie i Tel Awiwie.

PARLAMENT grecki postanowił, że były premier Andreas Papandreu stanie przed sądem, oskarżony o udział w aferze korupcyjno-lanówkarskiej.

W WIEKU 72 lat zmarł na Hawajach były prezydent Filipin Ferdinand Marcos. Na łeb i szyję kontrowersyjna postać w historii tego kraju Marcos od wielu miesięcy przebywał w szpitalu na Hawajach. Został pochowany w 1986 r. po przebiegu władzy przez rząd Corazon Aquino

Konkurs z nagrodami dla Czytelników!

Mały Rynek czeka na pomysły

NA CAŁYM świecie atrakcyjne centra zabytkowych miast urządzane są tak, by przyciągać do nich mieszkańców i turystów. „Nie tylko podziwianie naszej zabytki, ale również z przyjemnością zostawcie tu trochę pieniędzy” — to dewiza, która się sprawdziła.

Kraków jest w tym szczęśliwym położeniu, że ma i duży, i Mały Rynek. Oba piękne, oba zabytkowe, oba nie najlepiej zagospodarowane. I właśnie Małym Rynkiem zainteresowała się ostatnio Fundacja „Odnowa Zabytków Krakowa”, która zyski ze swej wszechstronnej działalności przeznacza na odnowę starej zabudowy miasta. Mały Rynek mógłby być od rana do późnych godzin wieczornych, mógłby być prawdziwym salonem towarzyskim Krakowa. Wstępna zgoda władz miasta i dzielnicy na zagospodarowanie płyty już jest. Rodzą się pierwsze wizje tego, co powinno się na niej znaleźć, np. mała gastronomia, sprzedaż owoców, krakowskich pamiątek, minigaleria pod chmurką, itp. Wszystko oczywiście urządzone ze smakiem, w stylu nawiązującym do otaczających Rynek zabytkowych kamieniczek i na prawdziwie europejskim poziomie. Koniec z prowincjonalizmem i tandetą!

Pracująca dla Krakowa Fundacja krakowianom oddaje prawo do stworzenia wizji najlep-

szego zagospodarowania Małego Rynku. Zapraszamy więc do konkursu na program funkcjonalny urządzenia płyty Rynku. Mile widziane będą koncepcje plastyczne. Młodzi architekci i plastycy to także szansa dla was. Organizatorzy nie stawiają żadnych warunków technicznych. Liczy się tylko pomysł i

(Dokończenie na str. 2)

70 zł CZAS 1028/1989-4

Nr indeksu 35605
SL ISSN 0137-5011

echo

KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
ROK XLIII. PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 190 (12999)
Kraków, piątek 29, sobota 30 IX, niedziela 1 X 1989 r.

Było to 29 września

W 1949 r. zakończył się proces „znanego w kołach czarnogłodziarskich waluciarza” Bolesława S. Oskarżony o sprzedaż m. in. 6000 papierowych i 1000 złotych dolarów został skazany na 5 lat więzienia. Dnia zapewnienie byby szanowanym właścicielem kantoru wymiany

W 1939 r. w Modlinie skapitulowała Armia „Warszawa”

Było to 30 września

W 1959 r. w Krakowie rozpoczęto budowę linii tramwajowej do Prokocimia. Córka Winston Churchill Sarah, zapłaciła koleśna grzywnę (2 funty szterlinga) za „pijanstwo i złe zachowanie”

W 1969 r. „Laikoni” — za wygrane z dwoma trafieniami — odliczył 5 złotych

Było to 1 października

W 1959 r. w Łodzi ogłoszono wyrok w sprawie Mariana R. absolwenta szkoły podstawowej z zawodu pielęgniarza który przez kilka lat bezprawnie wykonywał praktykę lekarza. Został zatrudniony na stanowisku specjalisty — laryngologa a nawet pełnił funkcje kierownika jednego z dzialnych wydziałów zdrowia. Po służbie w szpitalu dypl. onim — został skazany na 4 lata więzienia

W 1969 r. do kraju powrócił prochy gen. Franciszka Kleeberga podczas kampanii wrześniowej dowódcy Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie”. Zmarł w kwietniu 1941 r. w obozie w Dreźnie i tam został pochowany. (ar)

Zginęli strażacy

WASZYNGTON (PAP). 2 osoby zginęły, a 150 zostało rannych w wyniku katastrofy kolejowej w Calverton (Wirginia, USA). Pociąg pasażerski najechał na wóz strażacki, który spieczył się do pożaru. Wykoleiły się dwie lokomotywy i 11 wagonów. W pociągu znajdowało się 379 pasażerów. Ofiarami śmiertelnymi byli strażacy.

Fot. Jagwiga Rubis



Fot. Jagwiga Rubis

Odszedł Pan na Wawelu

ODSZEDŁ od nas ostatni z wielkich profesorów historii sztuki. 27 września w Suchej Beskidzkiej zmarł prof. dr JERZY SZABŁOWSKI. Wraz z Jego odejściem zamknięta została era pedagogów, autorów naukowych o nie kwestionowanej wartości. Był Panem na Wawelu, a wawelskie wzgórce stało się celem jego życia.

Urodził się w Krakowie w 1906 r., od czasu studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim związany był z tą uczelnią. To On w 1935 r. zainicjował wielką akcję inwentaryzacji zabytków, kontynuowaną po dziś dzień jako Katedra Zabytków Sztuki w Polsce. Był muzealnikiem z powołania:

kustoszem Łazienek, kierownikiem Państwowych Zbiorów Sztuki w Warszawie. Zapisał piękną okupacyjną kartę, ratując dobrą kulturę, zbiory sztuki. Ranny w Powstaniu Warszawskim. Po powrocie do Krakowa łączył pracę pedagogiczną na Uniwersytecie Jagiellońskim — w 1966 r. uzyskał tytuł profesora zwyczajnego — z muzealnictwem na Wawelu. W 1949 roku objął kierownictwo Muzeum Historii Wawelu, a od 1952 r. stanowisko dyrektora Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu. W ciągu 40 lat swej pracy stworzył w Zamku Królewskim muzeum o randze światowej. Jego szczególną zasługą był powrót skarbowi kultury narodowej z Kanady w latach 1959 i 61 oraz pozyskiwanie dla Wawelu znakomitych kolekcji dzieł sztuki, które zorganizował w pięć wielkich stałych ekspozycji. Złoty Wawelem, swą pasją zarażał Polaków rozsiadanych po świecie. W efekcie na wielkich aukcjach

(Dokończenie na str. 2)

Wyjście z drugiego obiegu

„Zniewolony umysł” w księgarniach!

SA już egzemplarze sygnałne, a w przyszłym tygodniu pojawi się w księgarniach „Zniewolony umysł” Czesława Miłosza. Do tej pory znany wyłącznie z drugiego obiegu, teraz został wydany przez krakowski oddział Krajowej Agencji Wydawniczej. Jeszcze jeden dowód na to, że coś, co parę lat temu było niemożliwe, dziś jest zupełnie oczywiste.

„Zniewolony umysł” ukazuje się nareszcie w sporym nakładzie, stu tysięcy egzemplarzy, pierwszy raz. Autorem projektu okładki, bardzo pięknej i współpracującej z treścią, jest znakomity malarz Kazimierz Mikulski. A autorem wstępu młody (rok urodzenia 1965) Dariusz Pawelec, polonista, pracownik naukowy Uniwersytetu Śląskiego. Jego sobie wybrał właśnie Czesław Miłosz do napisania owego wstępu po zapoznaniu się w Nowym Jorku z pracą drukowaną w Polsce w „Res Publice”, a dotyczącą „Zniewolonego umysłu”. Szerzej o tej znakomitej książce — wewnątrz numeru. (bog)

Pożar w stacji radarowej

PARYŻ (PAP). 9 oficerów sił powietrznych Tajwanu zginęło w wyniku pożaru, który wybuchł w noc w stacji radarowej, położonej w górach koło Taipei.

WYDAWAŁO

się, że będzie bezramiennie szczęśliwa. Jest młoda, niekna a i maż to jedna z najgłupszych gwiazd rocka. Mandy Smith kłopsko raczej niosenarka zaszłeta właśnie przede wszystkim dzieki małżeństwu z Billem Wymannem, członkiem zespołu Rolling sie, że romans ten Stones. Mawilo paru został zaręczony przez przedsiobiorca mamusie nastolatki, która w trosce o karierę Mandu pchnęła córke, wówczas jeszcze dziecko, w ramiona podstarzałego

idola estrady. Ostatnio zachodnia prasa popołudniowa rozpisyuje się o poważnych kłopotach Mandy. Nie są to jednak problemy natury sercowej jak należałoby przypuszczać, lecz... zdrowotnej. Dziewczyna cierpi na rzadką odmianę alergii. Pierwsze dolegliwości zaczęła odczuwać już w wieku 13 lat. Młodości bóle i zawroty głowy. Lekarze długo nie potrafili postawić prawidłowej diagnozy. Wreszcie okazało się, że Mandy jest uczulona na drożdże. Bardzo schudła musi przestrzegać surowej diety. Na długiej liście zakazanych produktów znajduje się pieczywo, słodzone, lodu, dżemu, także mleko, świeże owoce, a nawet sok pomarańczowy. Za każde odstępstwo od reguł menu niosenarka płaci „straszliwymi meczarniami”. Jak donosi londyński „Daily Mirror” Atak choroby może spowodować kontakt z nerfami, co plynem do wolerowania mebli. Powrót do normalnego stanu trwa przynajmniej dwa dni. „To już nie jest sprawa diety lecz sposobu życia” — mówi Mandy, a zdruzgotany Bill Wymann wyznaje, że adu żona cierpi on sam czuje się „jak rozdieraną na strzępy”. Niestety, nie może jej pomóc ani uczuciem ani słownymi milionami... Na zdjęciu: schorowana Mandy. (ar)



Fot. „Daily Mirror”

Telefon prezydenta na podsłuchu

HAWANA (PAP). Ukazujący się w Caracas dziennik „El Dia” podał, że pewna organizacja przestępcza zainstalowała pod słuchę telefoniczną w mieszkaniu wenezuelskich osobistości politycznych w tym samego prezydenta Carlosa Andresa Pereza i nferuje ich zapis wszystkim chętnym, oczywiście za duże pieniądze.

Z muzealnego magazynu

Święty Mikołaj cudotwórca

WZNAWIAMY po wakacjach naszą wspólną akcję z Muzeum Narodowym w Krakowie, które w najbliższą sobotę i niedzielę w Domu Szołajskich przy pl. Szczepańskim w godzinach 10 do 15 udostępni Państwu nowy nabytek — ikona z przełomu XVI i XVII wieku, otrzymana przez MNK wraz z obiektami uratowanymi przez urzędy celne przed wywozem za granicę. Ta dużej klasy ikona prawdopodobnie służyła do celów katechetycznych i w czasie której dyżuru mieć będzie wybitny znawca malarstwa ikonowego kustosz Bronisław Gumieński. Ikona, której można zobaczyć ikona, przedstawia, a więc wizerunek świętego, na desce oraz dwie kopie XVII-wieczne haftowane szla-

chętymi kamieniami i perłami rzeczonymi oraz srebrną pozłacaną, kula i tęczem w XIX wieku. Zapraszamy. (Jr.)

Fot. Jagwiga Rubis



Pożegnanie z ZOMO

GEN Zenon Trzcinski, komendant główny MO poinformował, że decyzja ministra spraw wewnętrznych rozwiązywane są obecnie wszystkie oddziały ZOMO. Natomiast w 22 województwach tworzy się oddziały prewencji MO. Bada o jedności specjalizujące się w wykonywaniu służby patrolowej przeznaczone do zadań związanych z zapewnieniem ładu i porządku.

W PRZEDDZIEN posiedzenia Sejmu obradowały kluby parlamentarne. Na posiedzeniu OKP zaprezentowano wstępnie program przyszłej polityki gospodarczej. Składa się on z dwóch części, dotyczących działań stabilizacyjnych oraz zmian instytucjonalnych. Proponuje się w nim drastyczne cięcia w dotacjach, co spowoduje wzrost cen. Dopiero później możliwe będzie przejście do hamowania inflacji, a skutki ożywienia gospodarczego dostrzeżenie byłoby nie przed niż za rok. Zakłada się wycofanie dotacji do 100 proc. od października br., 100 proc. podwyżkę cen węgla, wzrost cen leków i inne posunięcia.

WIZYTE w Polsce składa były prezydent Francji Giscard d'Estaing. Przyjął go premier Mazowiecki, a omawiano m. in. projekt pomocy Zachodu dla Polski, ze szczególnym uwzględnieniem Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Francuski polityk spotkał się też z Mieczysławem Rakowskim oraz prof. Bronisławem Gieremkim.

PREMIER Mazowiecki spotkał się z przedstawicielami Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, a następnie z członkami prezydium Krajowej Komisji Koordynacyjnej Niezależnego Zrzeszenia Studentów.

Z Krakowa

czysławem F. Rakowskim oraz prof. Bronisławem Gieremkim. PREMIER Mazowiecki spotkał się z przedstawicielami Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, a następnie z członkami prezydium Krajowej Komisji Koordynacyjnej Niezależnego Zrzeszenia Studentów.

LECH WAŁĘSA zapowiedział na konferencji prasowej wycofanie się z aktywnego życia politycznego, a w perspektywie także z „Solidarności”. Teraz idą czasy zawodowców — powiedział. Miejsca dla amatorów nie będzie. Jest rząd, Sejm i Senat. Już czuję, że zaczynam przeszkadzać, bo to oni są politykami zawodowcami. Jak się w porę nie wycofam, to oni mnie wycofają. Ale jeśli będzie trzeba — dodał Wałęsa — to znowu przeskoczę przez płot, jak w 1980 r.

PRZEWODNICZĄCY Klubu Poselskiego ZSL A. Bentkowski poproszony o skomentowanie licznych ostatnich przypadków przemianowania się organizacji ZSL w PSL powiedział, że od strony prawnej jest to nieformalne.

NZS — legalny czy nie?

„SAD Najwyższy 22 września 1989 r. uchylił decyzję Sądu Wojewódzkiego z maja tego roku i zarejestrował Niezależne Zrzeszenie Studentów” — takie komunikaty pojawiły się w środkach masowego przekazu następnego dnia. Czy rzeczywiście cały NZS jest zarejestrowany?

Okazuje się że nie. Aby to zrozumieć trzeba cofnąć się do wiosny tego roku. W maju odbył się Nadzwyczajny Zjazd Niezależnego Zrzeszenia Studentów, na którym dokonano kilku poprawek w statucie dopasowując go do nowej ustawy o stowarzyszeniach. Jedną z poprawek pozbawiła organizację uczelnianą autonomii. Działacze z Krakowa i kilku innych ośrodków uznali te zmiany za wypacające idee zrzeszenia z roku 1981. Na znak protestu Kraków wystąpił ze struktur krajowych NZS-u (z Krajowej Komisji Koordynacyjnej).

Obecnie przed Krakowem stoją trzy rozwiązania: jednym z nich jest wprowadzenie poprawki do nowej ustawy o stowarzyszeniach, która pozwoli na przywrócenie poszczególnym organizacjom uczelnianym autonomii — sprawa ta miełaby się zająć posiedzenie. Można także zastosować tzw. model lubelski (Lublin w maju też wystąpił z KKK). Po szczególne organizacje uczelniane rejestrują się w Sądzie Wojewódzkim, a później łączą z sobą w federację. Trzecim rozwiązaniem jest rejestracja w Ministerstwie Edukacji Narodowej ze statutem

Pierwsze spotkanie M. Niezabitowskiej

Cenzura zniknie ewolucyjnie

Papier nadal w ryzach?

BĘDA to zupełnie inne konferencje prasowe od tych, które przez 8 lat budziły tyle gorących emocji, a często sprzecz. Już 28 bm. na pierwszym spotkaniu z dziennikarzami krajowymi i zagranicznymi nowy rzecznik nowego rządu Małgorzata Niezabitowska wprowadziła własny, odmienny styl. Rzeczowo, zretelnie i elegancko odpowiadała na pytania i od razu zapowiedziała, że nie zamierza się wdawać w polemiki ani w utarczki słowne. Jej główną ambicją jest stworzenie otwartego i jasnego systemu, w którym dziennikarze mieliby ułatwiony dostęp do źródeł informacji. Zapewnienia te płynęły z ust drobnej blondynki w turkusowej sukience, wdzięcznego obiektu zainteresowania licznych fotoreporterów.

Pierwsze spotkanie poświęcono polityce informacyjnej rządu. A oto główne zapowiedzi, jakie usłyszeli dziennikarze:

Intencją rządu jest zniesienie cenzury, ale w sposób ewolucyjny. Opracowany już został społeczny projekt nowelizacji ustawy przewidującej na początek zniesienie cenzury wobec miesięczników i periodyków o mniejszej częstotliwości ukazywania się, wobec książek, a także debitu komunikacyjnego. Dalszy proces znoszenia cenzury związany jest z nowelizacją prawa, zwłaszcza kodeksu karnego, co nastąpi w przyszłym roku. Dwa dni temu dyrektor Głównego Urzędu Kontroli Publikacji i Wydawnictw „odtajnił” — na prośbę rzecznika — informacje dotyczące zeszłorocznej działalności urzędu. W ub. r. było 2,528 inge-

rencji cenzury, z czego ok. 80 proc. przypadło na 20 tytułów prasy katolickiej. Ostatnio jest coraz mniej ingerencji. W pierwszych 4 dniach rządu Mazowieckiego było ich 6, z czego 4 dotyczyły tajemnicy wojskowej, jedna — karykatury i jedna — wypowiedzi Adama Michnika na temat NRD.

Minister Cywińska zwróciła się do premiera o przesunięcie o rok terminu wprowadzenia wolnego obrotu papierem, z uwagi na załamanie się tego rynku. Musi być zatem utrzymana reglamentacja, ale rozdział papieru ma być bardziej sprawiedliwy, stosownie do rzeczywistego układu sił społecznych w kraju.

Zapowiedź premiera, że telewizja będzie podlegała tylko rządowi, nie oznacza zastąpienia jednego monopolu przez drugi, bowiem rząd jest pluralistyczny i taka też ma być telewizja.

Sporo pytań dotyczyło polityki personalnej w środkach przekazu. Tak jak we wszystkich dziedzinach następują obecnie zmiany polityczne, personalne i strukturalne, tak też zmiany takie nastąpią w agencji rządowej, jaką jest PAP. Będzie to — powiedział M. Niezabitowska — proces spokojny. Dotyczy to również „Rzeczpospolitej”, która nadal ma być gazetą rządową, ale nie wyłącznie dla urzędników, lecz żywa, profesjonalnie redagowana gazetą dla szerokiej publiczności. Generalnie zaś w polityce kadrowej w wydawnictwach i środkach przekazu nie będzie czystek, a o obsadzie stanowisk powinny decydować jedynie — jak powiedział premier — kryteria kompetencji i lojalności.

Czy przewiduje się możliwość działania na terenie Polski prywatnych stacji radiowych i telewizyjnych? Przewiduje się nowelizację ustawy o łączności w tym kierunku, by znieść tu monopol państwa. Intencją rządu jest bowiem przywrócenie wielości we wszystkich dziedzinach, również w tej.

Konkurs z nagrodami

(Dokończenie ze str. 1)
ewentualnie wstępna wizja plastyczna.

Prace konkursowe prosimy nadsyłać do końca października pod adresem naszej redakcji: „Echo Krakowa” ul. Wiśna 2 z dopiskiem „Mały Rynek”. W połowie listopada ogłosimy wyniki prac jury. Fundacja „Odnowa Zabytków Krakowa” przewidziała atrakcyjne nagrody. Pierwsza to

Kronika wypadków

8 OSÓB odniosło obrażenia w 17 wypadkach i kolizjach drogowych. Zatrzymano 2 pijanych kierowców.

W Ślonekach Wanda W. (zam. w miejscowości Lesieniec) została lekko ranna w twarz, gdy kierowała przez Mieczysława W. „żuk”, którego była pasażerką, najechała na tył „kamaza”.

Na skrzyżowaniu ulic Kraszewskiego z Salvatorską, kierujący „syreną” Włodzimierz D. (zam. ul. Dietla) wymusił pierwszeństwo przejazdu i zderzył się z „taboretami” z którego kierownica siedział Władysław C. (zam. przy ul. Korwina). Obaj mężczyźni doznał niegroźnych obrażeń głów.

Na al. Mickiewicza pod nadjeżdżającego „poloneza” wpadł 9-letni Piotr M. (zam. przy ul. Beniowskiego, który wbiegł przy czerwonym świetle na przejście dla pieszych. Chłopiec doznał urazu stopy i jest obojętnie połączony. (ml)

Władysław Machejek w „ZYCIU LITERACKIM” swój cotygodniowy „felieton wstępny” zatytułował „Boże chroń premiera”: „Kiedy na polach rozpostiera się jeszcze złota polska jesień — pisze — radziłbym premierowi wyjść z lasów i gąszczy na pole i przysiąść się do ogniska z naci ziemniaczanych, żeby z chłopami upiec ziemniaki — trzeba brać ze sobą sól, potem popić mlekiem wprost z wymienia”. Czysta poezja! Sto tysięcy dobrych rad, sto tysięcy wątpliwości, zastrzeżeń, uwag do premiera płynęły ze wszystkich stron. „TYGODNIK SOLIDARNOŚĆ” odnotowuje głosy „Opozycji Antystrojowej”: Krzysztof Karwowski z TKK PPS: „Ten rząd nie ma szans. Nie wiem, czy utrzyma się miesiąc, czy pół roku...”. przedstawiciel KPN: „Myślę, że rząd Mazowieckiego utrzyma się kilka miesięcy”. Federacja Młodzieży Walczącej: „Za jedyną prawdziwą legalny rząd uznajemy rząd polski na emigracji”. Wolna Polska: „Rząd Mazowieckiego nie reprezentuje ludzi, goździ się na podrywki. Ale ten rząd się długo nie utrzyma”. Krzysztof Wolf, członek MRKS „Solidarność”: „Nie mam zaufania do Mazowieckiego, 20 lat temu pisał artykuły do „Wiezi” (m. in. „Otwarcie na Wschód”), które każą

go odbierać jako człowieka lewicowego... I tak dalej, i tak dalej...”. Wygląda na to że „sily parlamentarne” urastają na jedyną rzeczywistą opozycję w Polsce, skoro wszyscy pozostali skazani są na porozumienie. Sily pozaparlamentarne czy „Opozycja Antystrojowa” mają za złe „solidaryzm”, ba, mają za złe nawet sam fakt sprawowania „władzy wykonawczej”. Ale przecież ktoś u licha to robić musi. Jak tej

„przeżył” w „czasopiśmie”

władzy wykonawczej dziś będzie rzucało się kłody pod nogi to z pewnością nas w końcu naciski zewnętrzne, od których nikt nigdy, żadne państwo ani żaden naród nie są wolne.

Naciski zewnętrzne wynikające z relacji ekonomicznych czytelnie będą zapewne dla każdego uważnego czytelnika różowego dodatku do „POLITYKI” — (eksport — import) Jerzy Jurowski pisze z Targów Krajowych w Poznaniu rzeczy, delikatnie mówiąc ponure. Jerzy Baczyński wspołą z Pawłem Bożykiem rozprawiają się z wieloma złudzeniami, jakie rodzi nasza tęsknota za gospo-

darką rynkową... A co o owej „zewnątrzności”?

W „SOLIDARNOŚCI” Jerzy Lisicki i Irena Wójcicka swój artykuł o naszym miejscu w wymiarze handlowej tytułowali „Od Europy coraz dalej” i tylko ślad optymizmu zachowują amerykańscy rozmówcy Krzysztofa W. Kasprzyka, którzy dają do zrozumienia, że będą inwestować w kraju. „Cel jest przecież tylko jeden: Pomóc POLSCE”. (Trochę lakie deklaracje niepokoją...)

Zewnętrzność jednak to nie tylko ekonomia i międzynarodowy podział pracy (i długów). To także sfera świadomości, zadrzy rany, nacjonalizm i patriotyzm — ciągle potwornie trudne sprawy.

„TYGODNIK KULTURALNY” drukuje „Epizody Ukraińskie” Bogdana Twardochleba i pyta (w innym miejscu), czy nas za granicami kapitaliści nie wykupią za grosze. „WIEŚCI” pokazuje, jak próbują się dogadać „ludowiec — z ludowcem” i zastanawiają się „Czy Tatarzy powrócą na Krym”, a tymczasem jak Jerzy Surdykowski proponuje w „TYGODNIKU POWSZECHNYM” — serio „Porozmawiajmy o Niemczech” to już mu zaraz cenzura wycina to i owo. Ciekawe — z nowych czy starych pozycji? (rtk)

Prof. Alois Haas doktorem h. c. Uniwersytetu

DZIS w Collegium Maius — uroczystość nadania tytułu Doktora Honoris Causa Uniwersytetu Jagiellońskiego profesorowi Aloisowi Haasowi z Uniwersytetu Ruhry w Bochum. Jest on wybitnym specjalistą w dziedzinie chemii związków fluoru. Opracował nową ogólną zasadę klasyfikacji związków nieorganicznych. Opublikował przeszło 200 prac naukowych. Od wielu lat utrzymuje bliskie kontakty z UJ — jako pełnomocnik rektora Uniwersytetu Ruhry i dziekan Wydziału Chemii zabiegał o umożliwienie kształcenia w Bochum licznych krakowskich specjalistów, inspirował wspólne badania naukowe i wymianę doświadczeń. (ml)

Ogłoszenia Ekspresowe

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne — przyjmie do pracy w nowo uruchomionym Zakładzie Przedziałniczym mistrza do produkcji przedmiotów artystycznych, bardzo korzystne warunki finansowe. Zgłoszenia: oferty K-9397 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

PHIU „BETAMEX” — zatrudni natychmiast techników — elektroników. — Informacje: tel. 34-53-79 lub 06-05-12, ul. Ślaska 32, w godz. 9-16.

BRUNET, przystojny, 33/176, wierzchoł, uczulony, dobrze płatna praca, wóz — posłubi pannę, do lat 30, miłą, zgrabną, pogodną, posiadającą mieszkanie — może być prowincja. Fotoporty mile widziane. — Oferty 46921 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

ZACHODNIE: baterie, zlewozmywak, wyposażenie łazienki lampy wiszące — sprzedam. Tel. 11-03-15.

SILNIK do Żuka, po remoncie — sprzedam. Tel. 55-78-32.

BOAZERIE — tanio, solidnie — układam. — Tel. grzeszczycowscy 12-62-78, (16-20). g-46572

OBOKRAJOWCY — poszukują domu z dużym pomieszczeniem. Oferty 46928 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

OBOKRAJOWCY poszukują 2-3-pokojowego mieszkania z telefonem w centrum. Oferty 46927 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

ZAKŁAD budowlany zatrudni murarzy pomocników lastrykaczy i szlifierzy na bardzo dobrych warunkach. Tel. 66-91-07 (7-15).

JANUS Dorota, zam. Andrychów, ul. Świerczewskiego 16 zgubiła legitymację studencką, wydaną przez UJ. SPRZEDAM pięknie położoną działkę budowlaną, okolice Krupinowa, — przy szosie Władowski, Kraków, ul. Skalka 5. g-46496

DO wynajęcia superkomfortowy pokój dla samotnej panny, studentki — Czynną za rok z górą. Tel. 44-53-21.

UDZIELE pożyczki w USO, na procent miesięczny lub inne propozycje. Wymagane wszechstronne zabezpieczenie. Poważne propozycje z wyszczególnieniem opłat proponowanych warunków. — Oferty 46949 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

HARDZO wysoka nagroda za odnalezienie magnetowidu „Sanyo” Pal / Secam — NTSC nr 54131105 oraz taśm Gemini T-120. Tel. 21-10-52.

ZATRUDNIĘ konwojenta. — Tel. 66-84-74.

MALŻENSTWO pilnie wynajmie mieszkanie. Możliwa opieka, pomoc — Tel. 37-33-75. g-46573

KUPIE żelazko do wafli. Tel. 33-19-56.

WYKONAWCÓW nadbudowy — poszukujemy Strop Beeta, Maxy kupię. — Kraków, ul. Starowiślna 62/71. Tel. grzeszczycowscy 21-23-20.

MURARZY — tynkarzy, posadzkarzy, dekarzy, kierowców kat II — przyjmie na bardzo dobrych warunkach zakład budowlany. Zapewniamy możliwość eksportu. Tel. 55-60-23, 66-58-40 — po godz. 20

LOKALU sklepowego w dobrym punkcie — poszukuje. Tel. 34-45-13. g-46560

KASJERA walutowego (kasjerke) — zatrudnię. Wysokie wynagrodzenie. Tel. 34-45-13. g-46561

POSZUKUJĘ do wynajęcia — pokoju z kuchnią lub garsoniery. — Oferty 46477 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

M-3 wynajmie cudzoziemcowi (cudzoziemcom). — Tel. grzeszczycowscy 48-15-77, wewn. 205, godz. 19-21. g-46504/41

ATRAKCYJNE futra — sprzedam — Tel. 37-31-43. g-44362

SPRZEDAM działkę budowlaną, Kraków — Sobonowice 31, Kowalski.

FORD Escort 1.6 L 1982, stan idealny, video JVC „Dual” — sprzedam. Tel. 21-19-08. g-46562

OPEL Ascona 1982, stan idealny — sprzedam. Tel. 22-37-96.

PRACOWNIA bielizniarska zatrudni do szycia koszul szwaczki — bielizniarki z praktyką, na korzystnych warunkach. Tel. 78-27-15.

„VIDEOFILM” — tel. 66-62-60. Fotonowe rejestracje uroczystości rodzinnych, itp. g-46561

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne — zatrudni dzielników w systemie pracy nakładowej (maszyn nr 5) na terenie dzielnicy Nowa Huta. Zgłoszenia: tel. 66-33-00 lub 66-40-86. K-9393

MALŻENSTWO z dzieckiem poszukuje samodzielnego mieszkania, płatne przez zakład pracy. Tel. 48-42-50, po 16. g-46491

DWOJE młodych wynajmie samodzielne mieszkanie, (może być zarobkowe). — Tel. grzeszczycowscy 11-46-63. g-46375

POSZUKUJĘ około 1 ha gruntu pod budowę, w odległości do 20 km od Krakowa w kierunku południowym. Tel. 66-48-99 lub oferty 47471 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

DUŻA wieża lub głośniki 70 W — sprzedam. Tel. 66-21-63, od 19.

WŁASNOŚCIOWE M-4 56 m², III p. i M-2 34 m² i p. oba os. Szkolne zamieniam na jedną dwupokojową na terenie dzielnicy Nowa Huta. Zgłoszenia: tel. 44-70-51, oferty 43960 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SOSNOWIECI Spółdzielca M-3 (filiz, boazeria, telefon) — zamienie na Kraków, Kraków, tel. 43-13-16.

KAROSERIE 125 p. nieuzbrojona — kupię. Tel. 37-97-92.

GWARANT — SERVICE — Agencja ochrony: konwojów pieniężnych, osób, imprez. Tel. 34-26-97.

PARKIECIARZY, cywilizacji (również rencistów) — przyjmie. Tel. 12-91-92. g-46380

WŁASNOŚCIOWE 37 m², Centrum C — sprzedam lub zamienie na mniejsze własnościowe. Tel. grzeszczycowscy 48-37-21. g-46380

OPONY (radzieckie) 185X14 z detkami — sprzedam. Tel. 78-33-89.

CANON EOS — 650, obiektyw 200 M 35-70 — sprzedam. Tel. 33-53-73, wieczorem. g-46569

POSZUKUJĘ dostawcy wędlin. Tel. Tel. 55-61-65, wieczorem.

AUTOMYJNIA zatrudni pracownika oraz renciste, Kraków, ul. Wrocławska 97. g-45768

ZASTAWA 1100 1979, 76 tys. km — tanio sprzedam. Kolbiera 10/1.

WYDZIERZAWIE sklep — Sprzedam TV kolor „Yoko” 14”. Tel. 66-91-27, (19-20). g-45153

MONTAZ boazerii. Tel. 12-49-40. g-45050

Profesor JERZY SZABLOWSKI nie żyje.

Odszedł Człowiek niezwykle szlachetności, wybitny historyk sztuki i organizator muzealnictwa, żarliwy orędownik spraw narodowej kultury i odnowy zabytków Krakowa. Wieleletni Radny Rady Narodowej Miasta Krakowa i Zastępca Przewodniczącego Rady, Dyrektor Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu, Uhonorowany najwyższymi odznaczeniami państwowymi, w tym dwukrotnie Orderem Sztandaru Pracy I klasy.

Spoleczeństwo Krakowa utraciło Wielkiego Obywatela. Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Prezydium Rady Narodowej Miasta Krakowa

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 27 września 1989 roku zmarł w Suchoj Beskidzkiej

prof. dr JERZY SZABLOWSKI

dyrektor Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu.

Odszedł od nas znakomity historyk sztuki, wytrawny muzeolog, inicjator inwentaryzacji zabytków w Polsce, Wychowawca pokoleń młodzieży akademickiej, której wpoił wysoki etos zawodowy, wielki znawca zagadnień artystycznych, wrażliwy na urodę dzieła sztuki, od czterdziestu lat kierujący muzeum w Zamku Królewskim. Wawel i kultura polska poniosły niepowetowaną stratę.

Wawelscy uczniowie i współpracownicy

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 27 września 1989 roku zmarł

prof. dr JERZY SZABLOWSKI

wieloletni zasłużony dyrektor Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu, wybitny Uczeń — historyk sztuki i muzeolog, otoczony szacunkiem nauczycieli kilku pokoleń pracowników wawelskich

Pozostanie zawsze w naszej pamięci!

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” przy Państwowych Zbiorach Sztuki na Wawelu

● Zdaniem eksperta prawnego CSU Hermanna Regensburgera, nie ma obecnie najmniejszych podstaw prawnych, aby w przyszłości udzielać azylu uchodźcom z Polski. „Wniosek składany przez azylantów nie ma praktycznie żadnej szansy pozytywnego rozpatrzenia w Republice Federalnej”. Chęć polępszenia sobie bytu nie stwarza podstaw do ubiegania się o azyl.

● Rośnie liczba obywateli NRD napływających do ambasady RFN w Pradze. W czwartek znajdowało się tam prawie 2 tys. osób pragnących wyjechać do Niemiec Zachodnich. Rano do RFN via Węgry i Austrię przybyło kolejnych 360 obywateli NRD.

● Prezydent Iraku Saddam Husajn podjął decyzję o zdemobilizowaniu pięciu dywizji irackich. Jak podał iracka TV, ma to być też świadczyć o dobrej woli Bagdadu oraz o ograniczeniu irackiej sily bojowej do samobrony.

● 3 osoby zginęły, a 25 zostało rannych podczas ćwiczeń na poligonie artyleryjskim w amerykańskiej bazie wojskowej w stanie Oklahoma, gdy jeden z pocisków trafił w dużą grupę żołnierzy.

● Rząd w Phnom Penh zapowiedział do Javiera Pereza de Cuellara o wysłanie do Kambodży międzynarodowej misji w celu weryfikacji całkowitego wycofania się wojsk wietnam-

z dalekopisu

rażeń. Ofiarami wybuchu są w większości male dzieci.

● Przywódca Sudanu generał Omar Hasan al-Basazir oświadczył, że jego rząd poważnie rozważy sprawę ewentualnej zgody na odłączenie się południa kraju, jeśli wszyscy mieszkańcy tej części Sudanu wyrażą na to zgodę. W Sudanie trwa konflikt między arabsko-islamską północą a chrześcijańsko-animistycznym południem.

● Na zorganizowanym w Rio de Janeiro pod egidą UNICEF symposium poinformowano, że w ciągu ostatnich 19 miesięcy w wyniku aktów gwałtu dokonanych w Brazylii zginęło 625 bezdomnych dzieci.

● Senat USA uchwalił jednoznacznie przyznanie 1,1 miliarda

dolarów na pomoc dla regionów najbardziej dotkniętych skutkami cyklonu „Hugo”.

● Z nieznanych źródeł zanieczyszczeń na terytorium Polski przedostały się do polsku Borówka, a następnie do granicznej rzeki Olzy, trujące substancje, które spowodowały masowe wyginiecie ryb na odcinku Czeskiej Cieszyń — Louki (Łaki) k. Karwiny.

● Senat Kongresu USA zaakceptował plan walki z narkotykami, obejmujący sumę 9,4 miliarda dolarów. Senat 84 głosami przeciwko 11 zaakceptował pomoc dla zagranicy w wysokości 14,4 mld dolarów, a także 81 głosami przeciwko 19 sto pięćdziesiąt siedem mld na oświatę i ochronę zdrowia.

● W Wojskowych Zakładach Remontowych nr 025 w mieście Nowy Jiczin rozpoczęto serię demontaż czołgów, które zgodnie z decyzją Państwowej Rady Obrony CSRS ze stycznia br. zdjęto ze stanu uzbrojenia Czechosłowackiej Armii Ludowej Redukcje, zaplanowane na lata 1989-1990 obejmują likwidację 850 czołgów, 165 transporterów opancerzonych i 51 samolotów bojowych oraz przeniesienie 20 tys. żołnierzy do służb budowlanych.

● W Montrealu rozpoczęła się druga część obrad 54 kongresu międzynarodowego Pen-Clubu. W kongresie uczestniczą pisarze ze wszystkich kontynentów w tym z Polski.

POLSKI nielegalny gastar-beiter zarabia za granicą marne grosze. W RFN tyra za nędzne 5 marek, w USA za 5 dolarów na godzinę. Inkasuje znacznie mniej niż koledzy z Turcji, Indii czy Iraku nie wspominając o robotnikach tubylczych. W tym miejscu następuje zwykle wykład o wyższości, narodowej godności, poniżaniu się, docen-tach myjących garnki itp. Ktoś kto wierzy podobnym opiniom powinien zająć do datowa-nego 17 lipca 1989 r. Dzienni-ka Urzędowego Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej (o-czywiście jeszcze pod starym kierownictwem), który dotarł właśnie do przedsiębiorstw. Znajdzie tam zarządzenie, o-kreślające „najniższe stawki wynagrodzenia walutowego dla pracowników skierowanych do pracy za granicą w celu reali-zacji budownictwa eksportowe-go i usług eksportowych”, a zatem zapłacić za pracę jak najbardziej oficjalną i pożą-daną.

W załączniku do zarządzenia ujęto stawki godzinowe, przy-sługujące Polakom zatrudnio-nym w jednym z 128 krajów świata. Oto kilka z nich:

Stany Zjednoczone — 1,48 dolara, RFN — 3,54 marki, Francja — 10,31 franka, Au-stria — 23,67 szylinga, Szwecja — 11,54 korony, W. Brytania — 1 funt, Szwajcaria — 3,46 franka, Norwegia — 12,37 ko-roń, Berlin Zachodni — 3,17 marki, Belgia — 63,92 franka, Holandia — 3,30 guldena.

Są to stawki najniższe, czyli Polakom nie wolno płacić

Nasi na legalnych saksach

W Ngwane — poniżej dolara na godzinę

mniej, ale można tylko tyle. Niech ci, którzy spróbowali nielegalnych saksów porównać własne zarobki z przewidzianymi w urzędowych tabelach. Jakby nie liczyć god-niej, bo za większe pieniądze pracuje się jednak „na czarno”. W tym roku w Norwegii krążyły opowieści o ludziach, pracujących za 15 norweskich koron na godzinę. Nikt w to nie wierzył, ale zdaje się, że chodziło o pracowników na kontraktach z polskich przed-siębiorstw...

Wspominane przepisy posta-nawiają również, że „najwyż-sze stawki wynagrodzeń waluto-tych finansowanych częściowo lub całkowicie z budżetu państwa nie mogą przekraczać 400 proc. najniższej stawki określonej w zarządzeniu. Wy-nikałoby stąd, że pracownik polskiej ambasady w USA za-rabia co najwyżej 5,92 dolara na godzinę. Zdaje się, że w No-wym Jorku płacą więcej za zmywanie okien...

Swoją drogą należy podzi-wiać skrupulatność ministe-rialnych urzędników. Wysokość stawek obliczyli z dokładnością do drugiego miejsca po prze-cinku. Skąd jednak wiedzieli, że ludziom zatrudnionym na Malcie trzeba płacić identycznie jak osobom pracującym w Ngwane, Jemenie Południo-wym, Togo i Hondurasie (0,98 dolara USA na godzinę), ale o 5 centów mniej niż w Malawi i na Jamajce? Dlaczego Grecja jest bardziej opłacalna (1,55 dol.) niż odległe i znacznie droższe Stany Zjednoczone? Dlaczego Polacy wyjeżdżający na kontrakt do azjatyckiej części ZSRR mają zarabiać o 7 kopiejek (1,51 rubla) więcej od kolegów z części europejskiej?

Minął rok od tej daty

W centrum Krakowa mniej samochodów i spalin

Gdy władze Krakowa zamknęły dla samochodów z końcem 1979 roku Rynek Główny, fanatyczni zwolennicy motoryzacji, straszili tym, co się w najbliższych dniach stanie, mówiąc, że prezydent będzie musiał się z tej decyzji wycofać. Życie dowiodło czego innego.

Podobne wątpliwości i przestro-gi zgłaszali niektórzy rok temu, gdy miała wejść w życie decy-za o wprowadzeniu na terenie Starego Miasta i jego najbliż-szych okolic stref ograniczonego wjazdu i postoju. Cała akcja od-byla się pod hasłem tzw. u-spokojenia ruchu w śródmieściu Krakowa.

Tak więc od 1 X 1988 r., ma-my w centrum miasta nową or-ganizację ruchu kołowego. Cel był jasny: chodziło o uporząd-kowanie komunikacji, poprzez wprowadzenie rygorów, a więc o zmniejszenie ruchu samochodowe-go.

Do tej skomplikowanej opera-cji Biuro Inżynierii Ruchu przy-gotowywało się kilkanaście mie-sięcy, opracowując koncepcję zmian, które były oceniane przez najlepszych krajowych eksper-tów. Wszyscy wypowiadali się o idei bardzo pozytywnie. Kon-cepcja była przecież zbieżna z międzynarodowymi zasadami po-lityki komunikacyjnej, wypra-cowywanymi przez ekspertów ONZ, a także z rozwiązaniami stosowa-nymi w innych, zażytkowych miastach, jak: Wiedeń, Praga, Rzym czy Florencja. Centra miast powinny być strefami ru-chu pieszego, gdzie ruch samo-chodowy jest maksymalnie eli-minowany, a nawet utrudniany. Im dalej od śródmieścia tym łaskawiej traktuje się ruch kołowy.

Rada Narodowa m. Krakowa formalną decyzję o ogranicze-niu ruchu w centrum podjęła 6 kwietnia 1988 r., i to jednomyślnie, bowiem w wystąpieniach publicznych wszyscy byli i nadal są „za”. Tylko czasami w pry-watnych rozmowach nadal poja-wiają się wątpliwości. Jeśli ktoś zaakceptuje przyjęte zasady po-lityki komunikacyjnej, ten na ogół rozumie dlaczego wprowa-dzono w centrum miasta taką, a nie inną organizację ruchu. Gdy

posiadać auta się z tym nie zgadza — o kompromis i zrozu-mienie niezwykle trudno. A wiado-mo przecież, że nawet kilku bardzo utytułowanych nauczycie-li akademickich rzuciło na szalę cały swój autorytet, by przeko-nać prezydenta i władze miasta o swej racji, jakże często party-kularnej.

Po roku od wprowadzenia tych — trzeba tu użyć wielkich słów — historycznych zmian, można stwierdzić, że ta skomplikowana operacja na żywym organizmie miejskim po pierwsze udała się, a po drugie — przebiegła sto-sunkowo bezboleśnie. Całe szczę-scie nie sprawdziły się czarno-widzkie prognozy, mówiące o tym, że jak przyjdzie wiosna czy la-to 1989 r., to się centrum Kراكowa „udusi”, takie potworne miały rzekomo być „korki”. A przecież w Krakowie na tysiąc mieszkańców jest już 180 samo-chodów, co roku przybywa ostat-nio około 12 tys. aut. Ruch więc wzrasta, a według badań już w marcu i kwietniu (nie było wte-dy kartek paliwowych oraz kło-potów z zakupem benzyny) był wyższy niż uprzednio o około 30 proc.

Z decyzji o tzw. uspokojeniu ruchu nie można było dłużej cze-kać. Sytuacja przecież się nie polepsza, ale będzie pogarszać. W centrum Krakowa deficyt miejsc parkingowych już 3 lata temu wynosił 8 tys. Możliwości in-westycyjne są ograniczone i mia-sta nie będzie stać na to, żeby wybudować nie tylko wielokon-dygnacyjne nad- i podziemne ga-raże, lecz także proste place po-stojowe. Nigdy w centrum nie uda się — podobnie jak w innych dużych miastach — tworzyć ta-kich warunków, by każdy chętny kierowca mógł tu wjechać i zaparkować. Rozwiązanie kراكowskie uważają fachowcy za wręcz modelowe. Ostatnio nie-

zwykle pochlebnie wypowiada-li się o nim, poznając szczegóły w gabinecie Wojewódzkiego In-żyniera Ruchu, Zbigniewa Me-lanowskiego, a następnie oglą-dając rozwiązania na ulicach miasta, eksperci z USA i Berli-na Zachodniego.

Niektórzy uważają, że ograni-czenia w centrum Krakowa po-winny być jeszcze większe. Ale organizatorzy ruchu przecież nie zapowiadali, że samochody cał-kowicie z tych wąskich uliczek znikną. Niedługo ma być gotowy materiał porównawczy, z które-go będzie można się dowiedzieć czarno na białym, jakie są efek-ty wprowadzonych zmian, tzn. o ile zmniejszyła się zawartość w powietrzu przede wszystkim tlen-ków azotu.

Prawdopodobnie system orga-nizacji ruchu co pewien czas bę-dzie poddawany niewielkim mo-dyfikacjom. Przecież w minio-nych miesiącach zmieniono nie-kóre ulice jednokierunkowe na dwukierunkowe, a także dokona-no zmian cykli sygnalizacji świetlnych. Przecięcia ruchu na pierwszej obwodnicy, tzn. pod Barbakanem i przy Teatrze „Ba-gatela”, muszą zostać utrzymane!

JAN FRENKEL



Rysował Piotr Bielecki

Nie wiem jak dzisiaj Polacy wymawiają nazwisko Churchill, ale za czasów mojej nauki szkolnej często się słyszało, ten straszny Churchill, czytane wedle zasad naszej wymowy. Był on — w latach wczesnopięćdziesiątych symbolem wszelkiego zła, gorszy od niego był tylko Trocki i chyba Tito, ten „pies łańcu-chowy imperializmu”.

Nie pomnę co zarzucano Churchillowi, ale był on przedmio-tem licznych „godzin nienawiści” na różnego typu zebraniach.

Od 1956 roku przestał być przedmiotem ataków, ale jak dotąd nie ma w naszej historiografii porządnej oceny tego niezwykle-go człowieka, a zwłaszcza roli jaką odegrał w sprawach polskich. Churchill może bowiem być i symbolem Jajty, bo tam był i załatwiał swoje, brytyjskie sprawy (inna rzecz, czy rzeczywiście opłaciło się to Imperium Brytyjskiemu), ale jeśli ktoś może być uznany za najbardziej zdecydowanego i skutecznego przeciwni-ka Hitlera, to — jak pisał niedawno tygodnik amerykański Ti-me — jest nim z pewnością Sir Winston Leonard Spencer Chur-chill. W dniu ataku na Polskę 1 września 1939 roku, miał 64 la-ta i od dziesięciu lat nie był w rządzie. Gdy rząd brytyjski apro-bował układ monachijski, jedyny Churchill nazwał go „całkowitą klęską”, a o jego twórcy niesławnej pamięci Nevillu Cham-berlainie powiedział, że w jego duszy nie ma nic, jak tylko chęć poddania się.

Bieg wsteczny

Ten straszny Churchill

Toteż gdy hitlerowski Niemcy zaatakowały Polskę, Chamber-lain niechętnie, ale z konieczności, zaprosił go do udziału w rzą-dzie, powierzając niezwykle istotną funkcję Lorda Admiralicji. Ponoć, gdy Goering dowiedział się o tej nominacji, powiedział: „To znaczy, że wojna rzeczywiście się zaczęła”.

I tak było. Churchill przekonywał swoich kolegów do ładowa-nia w północnej Norwegii, aby iść na pomoc Finom zaatakowanym 30 listopada przez Armię Czerwoną, z rozkazu Stalina, a zarazem by odciąć Niemcom dostęp do złóż szwedzkiej rudy. Jednakże za-nim zdążył to uczynić, Finowie ulegli przeważającym siłom wro-ga.

W dniu kiedy sama Anglia stała się obiektem niemieckiego ata-ku, zdecydowano zmienić premiera. Zwrócono się do Churchilla. A on w swoim słynnym exposé ogłosił: „Nie mam nic do zaofe-rowania, oprócz krwi, znoju, potu i łez. Pytacie, jaka jest nasza polityka. Odpowiem: prowadzić wojnę z całą siłą, jaką Bóg nam daje. To jest nasza polityka”.

I trzeba przyznać, że wkład Anglii, a w tym osobiście Churchilla, w ostateczne zwycięstwo nad hitleryzmem był ogromny. A to, że już po zwycię-stwie rodacy w wolnych wyborach pozabawili go urzędu premiera, to chyba tylko potwierdzenie na-tury ludzkiej, a może i jej rozsądku. W czasie kry-zysu potrzebni są niezwykle ludzie, żądający nie-zwykłych ofiar, w każdym razie krwi, potu, łez i znoju. A gdy już przyjdzie jego koniec, czasy nor-malniejsze. Murzyn zrobił swoje, Murzyn może odejść. I kryje się w tym głęboka mądrość narodu — człowiek-bohater, nawet wyzwoliciel, jeśli rządzi dłużej niż dziesięć lat, sprowadza na swój kraj nieszczęścia wynikające głównie z trudności adap-tacji do normalnych warunków. Mądre społeczeń-stwa powiadają, jak Francuzi, de Gaulle'owi w 1968 roku: „Dix ans, ça suffit”, czyli „Dziesięć lat, to wystarczy”. Amerykanie też dopuszczają tylko ośmioletnie prezydentury.

Może dlatego Churchill pozostał wielki, także dla Anglików, że odszedł, bo musiał, w stosownej porze.

TOMASZ GOBAN-KLAS

Ma się ukazać lada dzień polskie wydanie „Zniewolonego umysłu” Czesława Miłosza przygotowane przez Krakową Agencję Wydawniczą. Z początkiem października gościć będziemy w Krakowie laureata Nagrody Nobla. Z tej okazji namówiliśmy znanego krytyka literackiego Jana Goślickiego do napisania dla nas krótkiego eseju o tej książce.

Jeżeli części naszych Czytelników tekst ten wyda się zbyt trudny, to niech przeczytają go ponownie po lekturze książki Miłosza. Jest to bowiem głębsze niż dotąd spojrzenie na „Zniewolony umysł”, który uchodził często tylko za antykomunistyczną publicystykę.

Użytek z Miłosza

W trzydzieści sześć lat po pierwszym wydaniu tej książki w Bibliotece „Kul-tury” w Paryżu następuje wyda-nie krajowe „Zniewolonego umy-słu” Czesława Miłosza. Pisano o nim, i w kraju, i na emigracji, niestworzone rzeczy i ciekaw je-stem, co napiszą teraz, choć mo-je oczekiwania nie są wygórowa-ne, skoro tytuł z wiary pominiera-ło, powarowało, powyjeżdżało, zaś wielu młodszych, słusznie lub nie, będzie uważało, że idzie już tylko o musztardę po obiedzie, albo, co gorsza, o wypełnianie tzw. białych plam.

Jak to czytać? Chyba uwzględ-niając cztery poniższe okoliczno-sci:

1. Książka pióra czterdziesto-latka, więc według mniemań obo-wiązujących nad Wisłą pisarza

„młodego”, czyta się nad podziw łatwo, ponieważ autor, z przyczyn współczesnie już niewytłumaczal-nych, najmniejszej cząstki swego trudu językowego nie przerzucił na czytelnika. W tekście nie u-świadczy się ani jednego ciemne-go pojęcia powracającego jak czkawka w wielosłowniu, ani jed-nej kłiszy literackiej. Język prze-rzeczysty: wehikuł myśli, nie za-pora, od której odbija się dobra wola człowieka usiłującego wbrew intencji autora coś zrozumieć. Za „Zniewolonym umysłem” stoi oso-ba pojedyncza, co podkreślam, także dlatego, że nieczęsto zdarza się nam, czytelnikom, przypominać sobie o podstawowym fakcie literackim naszych czasów, tym, że nie mamy zielonego pojęcia, jak wielki jest w ostatecznym produkcie udział lektora, redak-tora, korektora wrzescie poety-ki i wdzięku administracyjnego pisma lub wydawcy. Jeżeli ktoś chce ugryźć dzieło Miłosza, powi-nien zacząć od uświadomienia so-bie tej jego jakości. Bo, parado-ksalnie, łatwość lektury powodu-je, że ignoruje się trudność książ-ki, która leży i w naturze opisy-wanych w niej fenomenów i w metodzie autora — stąd ryczał-towe i sprzeczne o niej opinie: pamflet antykomunistyczny, ale i kryptokomunizm, przełożofo-wana, ale i powierzchowna, gar-dząca człowiekiem prostym, ale i wroga pisarzom itd.

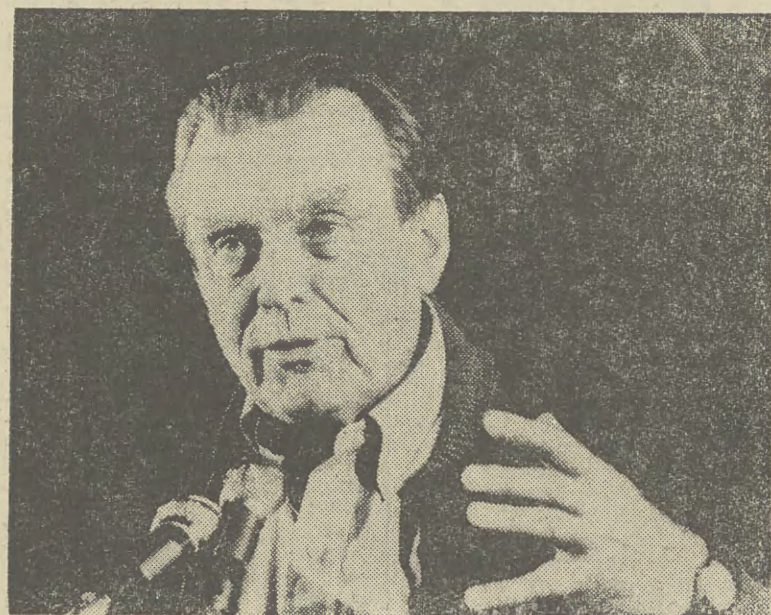
2. „Zniewolony umysł” jest książką niebywale krzepiącą, choć traktującą o kozmarze i pi-saną w rozpacz. O to w chaos, w którym elementy stale poja-wiają się tylko w snach, a są ni-mi pole lodowe i dym z kremato-rium, gdzie przetaczającym się ze wschodu na zachód i ze wsi do miasta masom ludzkim urząda się pranie mózgu i zaprzęga do tej działalności, skądinąd odcze-

co wybitniejsze umysły, gdzie konstrukcja dotyczy fasad, ale zniszczenie obroczone jest przeciw wszelkiej wspólnoty człowieka (z natury rzeczy reakcyjnej). Oto w ten chaos wniesiony zostaje porządek, choćby tak kruchy jak porządek ludzkiej myśli. To się dzieje już bodaj w trzecim roku polskiego prawdziwego wilczego wieku. Nie jest to mało, a kto wątpi, niech sobie spróbuje wyo-brazić destylat w rodzaju „Znie-wolonego umysłu” z, powiedzmy, sytuacji polskiej ostatnich lat dziesięciu, albo pomyśleć, co właściwie napisali dotąd Niemcy

dy zwykli rozstrzygać na zasadzie „albo-albo”? (I czy po czterech dekadach tak wiele się w tym względzie zmieniło?). Miłosz nato-miast ignoruje w zasadzie wszyst-ko, co poprzedza akt twórczy, na-wet siebie samego ogląda za każ-dym razem jak człowieka nagie-go, odartego z takich czy owakich ochronnych przebrań i stawiają-cego pierwsze kroki wśród rzeczy danych bezpośrednio. Zdolność kontrolowanego zapominania to formuła wielkiej poezji, zgoda: ale zrobić ze skupienia na samym istnieniu i z rzeczy „bez dodat-ków” jako punktu wyjścia meto-

oddał je ostatecznie w ręce Ge-neralissimusa); szczególnie zajmu-je się Miłosz dziejami tzw. nad-budowy, czyli objęciem przez do-ktrynę materializmu dialektyczne-go i jej odpowiednik w dzie-dzinie estetyki dzieła sztuki, real-izm socjalistyczny, władzy nad umysłami pewnej (dość pokaznej) kategorii twórców. Dalsze cztery rozdziały to portrety czterech wybranych osobistości ze świata literatury — Jerzego Andrzejew-skiego, Tadeusza Borowskiego, Jerzego Putramenta, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego — pomy-slane jako ilustracja części ogól-nej i rozważające motywy, które w każdym opisywanym przypad-ku doprowadziły do akcesu do pa-ny „od” artystycznej. Końcowy, na-ko ponadliczbowy, esej, jest trudem poświęconym bliskim sercu autora narodom bałtyckim i mowa w nim o ich podboju i oku-pacji. Nie tracąc z oczu „metody” Miłosza, więc poruszając się śla-dem jego wyobraźni i wystrzega-jąc się wyszukiwania „tez” i „ar-gumentów”, powiem, że przed-miotem jego książki są maszynki, za pomocą których potrafimy się tak urządzić, że do naszej świad-ości przestają się przedostawać niemiłe treści. Używane z umia-rem, maszynki te pozwalają nam to i owo wytrzymać. Przypuśćmy, że komuś notorycznie źle układa-ją się stosunki towarzyskie: czy można go winić, jeśli, zamiast przyznać, że go ludzie unikają, bo jest nudziarzem i kwerulan-tem, zacznie sobie powtarzać, że „w tych czasach nie ma już praw-dziwej przyjaźni”? Po pewnym czasie ta autopowierzalność już się w jego umyśle uwolni od gruntu, na którym powstała — i, działając bezwiednie, przyniesie mu ja-ką taką równowagę (coś mu prze-stanie doskwierać). Otóż takie maszynki wiernie towarzyszą namzemu życiu codziennemu i na ogół nie wyrządzają większych szkód, pod warunkiem, że i sami jakoś przeciwdziałamy właści-wym im zakusom do opanowania całego naszego życia psychiczne-go. Natomiast ideologia odśloniła ich sens demoniczny. (Miłosz przypomina pomysł St. I. Witkie-wicza, cudowne pigułki, których zażycie eliminuje ze świadomości wszystko, czego uznać sobie ona nie życzy, co przepętia konsu-menta uczuciem trwałej błogości. Równie dobrze mógłby przypo-mnieć doktora Freuda, więc od-kręćmy i klasyfikatora „mechaniz-mów obronnych”). Ideologia to po prostu narzędzie obmyślane w celu pozbawienia człowieka kon-

(Dokończenie na str. 4)



Czesław Miłosz na Uniwersytecie Jagiellońskim — zdjęcie z 1981 r. Fot. Jadwiga Rubiś

o faszyzmie albo Francuzi o Vi-chy.

3. Trudność fundamentalna dzieła Miłosza leży w jego anty-ideologiczności. Polska z pewno-ścią nie stanowi wyjątku w tra-dycji europejskiej, w której spo-łeczeństwa, w sposób przemien-ny, raz oglądają same siebie z per-spektywy „lewej”, raz z „prawej”, przy czym nieuchronnie przesile-nia nie odbywają się dobrodusz-nie. Natomiast nieobecność myśli, która odmawia utożsamienia się z jedną z tych perspektyw wpa-da tu w oczy: generalnie mniema-my, że myśl taka byłaby „po-nad stan”. Otóż Miłosz tamie te kody, a jakże można równocześnie powiedzieć nie i komunizmowi, i polskiemu, katolicyzmowi, i my-słeni „pośrodku”, i „narodowemu”, i ciepłu zbiorowemu, i wy-niosłej samotności — i całemu le-gionowi przeciwności, które każ-

dę opisu zjawisk historycznych, przechodzić od niego płynnie do ogromnej wiedzy humanistycznej i ogromnego zasobu doświadcze-nia ludzkiego, zawsze zachowując przy tym zdolność do powrotu do rzeczy elementarnych — to tyle, co osiągnąć coś danego w tym stuleciu tylko nielicznym.

A to oznacza nie tylko unie-ważnienie opisanego układu w ogóle, nie tylko ustanowienie w tym względzie pułapu, bardzo wysokiego, ale i natychmiastowy przerzut w wymiar uniwersalny.

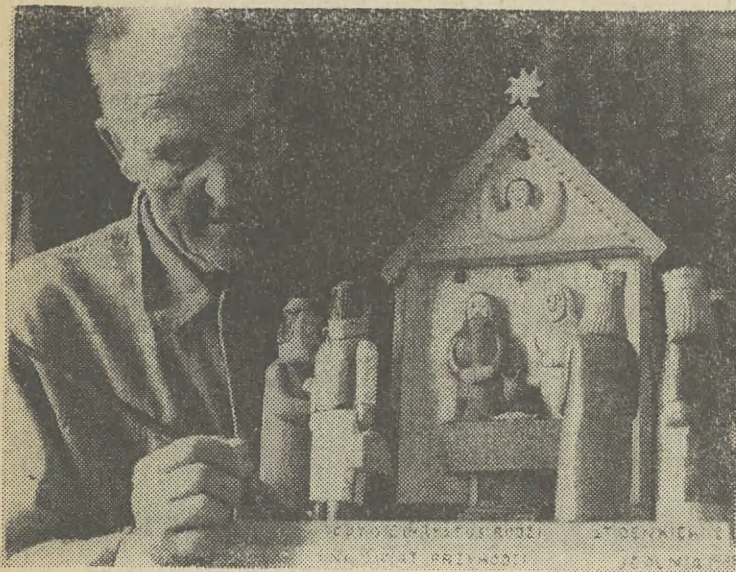
4. Książka składa się z czterech esejów generalnych, traktujących o konsekwencjach moralnych, społecznych i cywilizacyjnych podporządkowania kraju systemowi dyktatury proletariatu (który sędował swe interesy na partię, ta znów powierzyła je swej wie-lopiętrowej kadry, która z kolei powierzyła je Przywódce, ten zaś

TU NIE WPŁYWAMY! OSTATNIO
CHCIELI SIĘ ZABRAĆ Z NAMI
WSZYSTYCH!...



Rys. Marek Olszyński

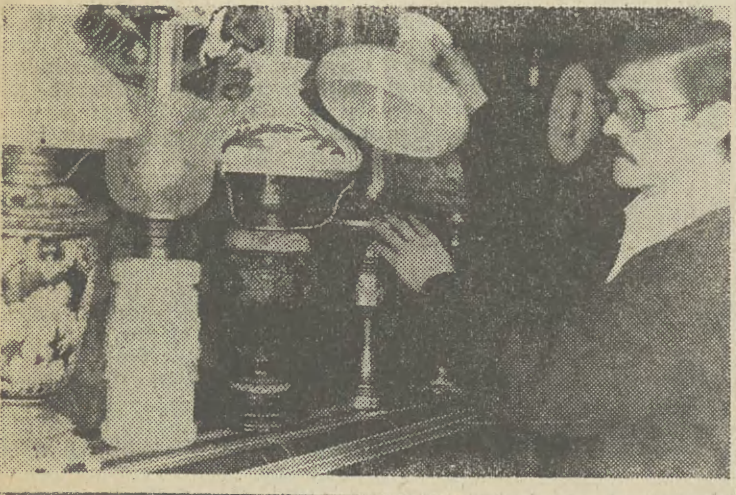
W lamusa



PRZYKŁADEM twórcy i zbieracza jest widoczny na zdjęciu Stanisław Denkwicz z Jedlni Kościelnej w woj. radomskim. Tworzy on z drewnianych klocków ludowe świątki i sceny rodzajowe związane tematycznie z radomską wsią. Posiada znaczący zbiór tych rzeźb, a niektóre odpowiadają placówkom muzealnym w Polsce, a także RFN i Francji.

Inne hobby ma Mieczysław Lawenda z Międzyrzecza Podlaskiego, którego prezentujemy na drugim zdjęciu. Od lat zbiera on i konserwuje żelazka, samowary, lichtarze, białą broń, a nade wszystko lampy. W liczącym kilkadziesiąt sztuk zbiorze znajdują się zarówno prezentowane na zdjęciu lampy naftowe jak i lampy olejowe czy karbidowe. Wśród najcenniejszych okazów lampka olejowa z XVIII wieku czy chińska lampa salonowa z okazałą marmurową podstawą.

(Wi-Gr)
Fot. CAF



WSRÓD ZNACZKÓW

♦ **POLONICA.** Albania emitowała 4 znaczki (w czworoboku) pn. „znane osobowości”. Jeden z znaczków ukazuje podobiznę naszej wielkiej uczonicy, dwukrotnej laureatki Nagrody Nobla (1903 i 1911) Marii Skłodowskiej-Curie (1867—1934).

♦ **HOLANDIA** upamiętniła emisją 3 znaczków 150-lecie kolei w tym kraju.

♦ **BUKIETY** kwiatów prezentuje seria 5 znaczków Węgier.

♦ **ARGENTYNA** propaguje obojętnościowym znaczkiem walkę z alkoholizmem.

♦ **GRZYBY** jadalne — to temat 6 znaczków Kuby.

♦ **CZECHOSŁOWACJA** wyda-

ła ostatnio 2 kolejne znaczki z cyklu pn. „Zamek Praski”. Na reprodukcjach znaczków widoczny autoportret malarza i rzeźbiarza V. V. Reimera (1689—1743).



Użytek z Miłosza

(Dokończenie ze str. 3)

troli nad chorobliwym przestępstwem mechanizmów obronnych, które działają wtedy tak skutecznie, że zabijają w nim całkowicie poczucie rzeczywistości, zmieniając go w chłopczyka, który uparł się, że nie urośnie. Maszynki Nowej Wiary odbierają wszystkiemu, co nas niepokoi, jego problematyczność, za każdym razem idzie o najbanalniejszy pod słońcem skutek działania konieczności historycznej, a więc o coś, co na dobrą sprawę nie istnieje, ponieważ było bez reszty przewidywalne i zostanie, kiedy nadejdzie pora, usunięte niejako automatycznie, w trakcie rozwoju „sił społecznych”, którego kierunek także znany jest w szczegółach i szczegółowo opisany. Jeżeli dodać do tego zbiorowe rytuały dla wierzących bądź tych, których nawrócenie leży w kartach oraz arsenał represji przygotowany dla pozostałych kategorii społeczeństwa, otrzymamy system niemal wszechobojętny. Niemal — i tu sens oskarżenia, które wygłasza Miłosz pod adresem swych kolegów — pisarzy krajowych — ponieważ jest jeszcze kultura, która z definicji umożliwia świadomości zapoznanie się z rzeczywistością i uczestnictwo w niej okazuje się silniejsze od mechanizmów obronnych nawet administrowanych państwowo. Pod warunkiem, że ta kultura trzyma się blisko rzeczy elementarnych, że nie stawia pieczęci z napisem „prawdopodob-

ność dawno odkryta” czyli „min nie ma”, ale rozpoznaje, odkrywając istotę i za każdym razem od nowa. Tymczasem — co wykazuje Miłosz z absolutną precyzją — to, co przykładowo wybrani autorzy napisali, było po prostu kolekcją autoperswazji opisanego rodzaju, powtarzanych tak długo, póki mechanizmy obronne nie zawiązały i umysłem, i stylem. Każdy z opisanych przypadków jest w ujęciu Miłosza historią lekarza, który opuścił chorych, wzmówiłszy sobie samemu chorobę dla poprawy samopoczucia moralnego. Jeżeli ktoś uzna to za koncept sztuki jako terapii — tym lepiej. Możliwe, że to stanowisko Miłosza i po latach nie będzie się podobało, gdyż, oczywiście. Nowa Wiara i diament (materializm dialektyczny — przyp. red. „Echa”) są tu — także — przypadkami szczególnymi tej samej choroby, z czego wynika, że i sprzeciwi wobec nich, czy też wobec dalszych ideologii państwowych, gdyby miały się posługiwać tą samą manipulacją (z przedstawionym znakiem), powinny być odrzucone...

5. Ze względu na kapitalne znaczenie dla późniejszych opinii tego, co Miłosz napisał o wymienionych pisarzach krajowych nie od rzeczy będzie odnotować dwa zastrzeżenia. Lektura późnych utworów Borowskiego nie pozostawia moim zdaniem żadnych wątpliwości co do kondycji psychotycznej autora, co wyklucza-

Gdyby nie pilnować wywieźliby wszystko...

(Krótki traktacik o przywarach Polaków — i nie tylko)

POLSKA, jak wszystkie kraje świata, stara się ochronić przed wywozem za granicę przedmioty związane z historią kraju i jego dorobkiem. Jest to tym bardziej konieczne, że wspaniałe skarby i kolekcje królów polskich, magnatów, klasztorów i kościołów zostały rozgrabione w latach najazdów, rozbiorów i wojen. O rozmiarze grabieży może świadczyć fakt, że najędźszy chcieli wywieźć nawet kolumnę Zygmunta III Wazy.

Wywóz dzieł sztuki z Polski jest związany z rozpowszechnianą się w krajach bogatych modą „na kolekcjonowanie”. Spowodowała one niezwykle wysokie wzrost cen, co przy obecnym kursie dolara zapewnia ogromne zyski dla przemytnika. Polska stała się dla krajów zachodnich tanim źródłem antyków i dzieł sztuki. Przemytnicy sprzyja także nieuporządkowany rynek handlu dziełami sztuki, który pozwala np. cudzoziemcom kupować za bezcen i bez żadnej kontroli cenne przedmioty podlegające zakazowi wywozu.

W kwietniu br. w Urzędzie Celnym w Warszawie ujawniono wysłane do Izraela liczne judaica. Były to przedmioty wykonane ze srebra o łącznej wadze ok. 14 kg oraz bogato haftowane tkaniny liturgiczne. Przedmioty te pochodzące najprawdopodobniej z kradzieży wyceniono wstępnie na ponad 20 mln zł.

W tym miesiącu w Szwajcarii, w samochodzie turysty szwedzkiego znaleziono 7 ikon, 5 obrazów olejnych i 9 zabytkowych przedmiotów z porcelany. Wioski przemysłowiec, który przyleciał do Polski prywatnym samolotem usiłował wywieźć 7 ikon, zabytkową srebrną patelnię o wadze 2,6 kg, 3 książki wydane w 1787 r., figurkę z kości słoniowej oraz współczesną złotą bransoletkę i naszyjnik.

Innym przykładem jest polski dyplomata akredytowany przy RWPG, który kupował od radzieckich handlarzy zabytkowe przedmioty i przywoził je do Polski dla 2 obywateli Berlina Zachodniego. Transport wzbogacony polskimi antykami wywożony był za granicę przez dyplomatów państw afrykańskich.

Chęć szybkiego wzbogacenia potrafi zawiązać także umysłem osób, które powinny być szczególnie uczulone na grabież dóbr kultury. Historyk sztuki, kierownik sklepu „Desa” wywoziła do RFN obraz namalowany w XVI w., przedstawiający „Pokłon pasterzy”, będący dobrem kultury narodowej nieoszacowanej wartości.

Celnicy Portu Lotniczego w Warszawie w bagażu polskiej lekarki znaleźli talerz misieński pochodzący z „Serwisu łabędziego” króla Augusta II Mocnego, wartości, wg zachodnich cen au-

kecyjnych, przekraczającej 20 tys. dolarów USA.

Próby przemytu dzieł sztuki podejmują turyści polscy i zagraniczni, profesjonalisci, którzy dokładnie wiedzą, co wywieźć i przypadkowi handlarze, którzy marzą o „interesie życia”. Wśród celników panuje opinia, iż gdyby nie kontrole celne i strach przed konsekwencjami, to wywiezione z kraju zostałyby dosłownie wszystko. Mimo bariery celnej wiele cennych przedmiotów przenika na rynki zachodnie. Tadeusz Rydzek w pracy „Kryminalistyczno-kryminologiczne aspekty kradzieży dóbr kultury w Polsce w latach 1946—1977” pisze, iż celnicy ujawniają tylko 7 proc. przypadków nielegalnego wywozu przedmiotów zabytkowych. Sami celnicy uważają, że liczba ta jest 2—3 razy wyższa. Nawet jeśli jest to prawda, to i tak ok. 80 proc. wszystkich prób wywozu kończy się powodzeniem. W kraju pozostają przedmioty o dużych gabarytach, natomiast cała „drobnica” systematycznie jest wywożona.

Sprawcami w 60 proc. są cudzoziemcy lub Polacy zamieszkali na stałe za granicą — połowa z nich to obywatele RFN.

Czy można temu procederowi położyć kres? Jest to niemożliwe. Trudno bowiem sprawdzić dokładnie każdy wyjeżdżający z Polski samochód, wagon kolejowy, przetrząsać każdą walizkę czy torbę podróżną. Dopóki niskie ceny na przedmioty zabytkowe i niekorzystny przelicznik dolara nie ulegną zmianie, zawsze się znajdzie ktoś, kto zysk wyceni wyżej niż moralność i patriotyzm.

KRZYSZTOF ANDRACKI

Z Ireną Gumowską rozmowy przy stole

Zapiekanka po Flamandzku

— Czy to również wartościowe i mniej pracochłonne danie obojadowe?

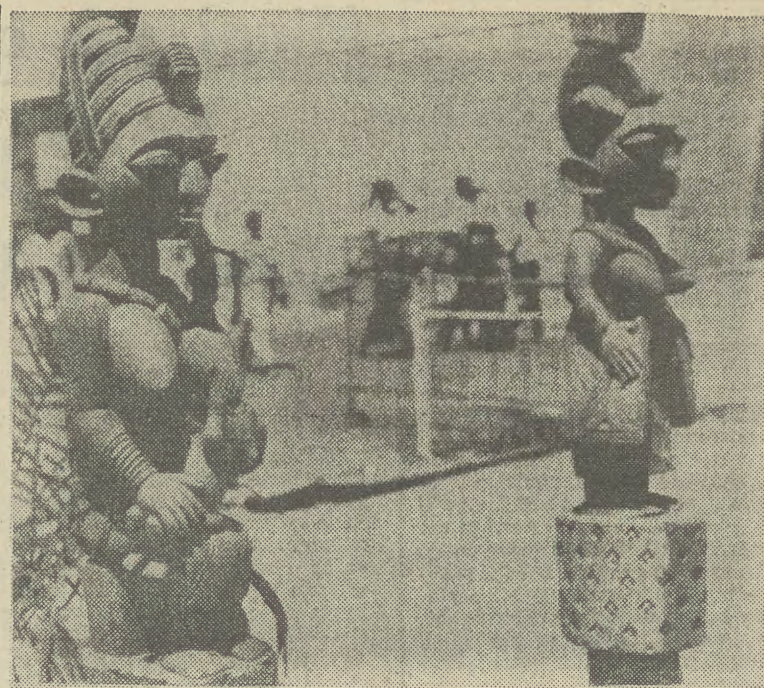
— Najlepiej przyrządzić takie danie w sytuacji, gdy nie udało nam się kupić mięsa na rosół najwyższej jakości, niemniej będzie ono również wartościowe. 50 dag mięsa rosółowego z kością można nakarmić 5—6 osób. Mięso ugotować razem z włoszczyzną. Osobno ugotować 1 kg ziemniaków w łupinach. Wykonać to najlepiej w wolnej chwili, np. wieczorem. Miękkie mięso krajać w talarki lub drobną kostkę; ziemniaki po obraniu — w plasty. Sporządzić sos z tłuszczu i maki rozprowadzonej rosołem (1,5 szklanki) z wygotowanego mięsa. Włoszczyznę pokrajać w kostkę.

— Jeśli zapiekanka, to...

— Zapiekac. Prozić (lub naczynie żaroodporne) wysmarować grudką margaryny i obsypać tartą bułeczką. Ułożyć na dnie warstwę ziemniaków, na to warstwę mięsa i polać sosem, doprowadzić do smaku przyprawami. Na to znowu: ziemniaki, mięso, sos. Wierzch posypujemy tartą bułką i układamy trochę wiórków mąsłanych. Zapiekać ok. 20 min.

— Z czym podajemy?

— Dekorujemy natką pietruszki i podajemy sezonową surów-



W kręgu afrykańskich zaklęć

TRADYCYJNE w plemiennych kręgach narodowości afrykańskich wierzenia magiczne zataczają szerokie kręgi i raz po raz dają o sobie znać w sferach gospodarki i polityki. Czasem zabiegi magiczne, połączone z ceremoniami zaklęć, noszą charakter egzotycznie łagodny, czasem nabierają złowrogiego charakteru...

Na drodze budowanej w Ugandzie z Mbarara do Ishaki zakończono już czwartą część trasy, kiedy na odcinku prostym jak strzała zaczęły się zdarzać kolejne wypadki drogowe. Początkowo próbowano kraksy tłumaczyć nietrzeźwością kierowców (ręcz niezdarna, niestety, w krajach afrykańskich), ale kiedy rozbił się na prostej drodze znany apo-

stoł trzeźwości, duchowny z parafii Mbarara, ludność doszła do wniosku, że działają tu złe duchy i trzeba je przebłagać. Tak też się stało. Przy dźwiękach tam-tamów miejscowa czarownica dokonała rytualnej rzezi poświęconej krowy, której łeb wkopano i zalano asfaltem na nawiedzenie przez złe duchy drożdze, rozrzucono magicznie działającą trawę i spełniono taniec oczyszczenia. Na zakończenie tuszę zwierzęcia ofiarnego upieczono nad ogniskiem i zapito niemalymi ilościami jęczmiennego piwa. Podobno pomogło — jak ręką odjął!

Brak szacunku dla obrzędowych tradycji magicznych zakończył się sromotnie dla prominentów stanu Niger w Nigerii, którzy nie stawili się na nakazanej przez gubernatora uroczystości, przy udziale licznych czarnodziejów, z okazji „tygodnia uprawy warzyw”. Stanowy gubernator Lawan Gwadbade zdymisjonował wszystkich sześciu ministrów lokalnego rządu i dyrektorów miejscowych przedsiębiorstw państwowych, którzy nie byli obecni na uroczystości, a także — co dla zainteresowanych najboleśniej — nakazał zwrócenie całego mienia państwowego, znajdującego się w ich dyspozycji.

I wreszcie — złowrogi aspekt afrykańskiej magii. Prezydent Libarii — Samuel Doe zwolnił ministra obrony generała-majora Graya Allisona, ponieważ — jak doniosła AFP — wstępne śledztwo ustaliło, że obwiniony uczestniczył w rytualnym zabójstwie policjanta Melvina Paine'a. Zabitemu dla magicznych celów obrzędowych wycięto serce.

STANISŁAW KONIC



WARTO POSZUKAĆ?

Złoto w dorzeczu Bobru interesuje od kilku lat specjalistów z Państwowego Instytutu Geologicznego. Badania mają ustalić rejon koncentracji złotego kruszczy w osadach rzecznych i zwirowiskach. Poszukuje się także minerałów ciężkich, w tym cyrkonu oraz kasyterytu będącego minerałem cyny.

KRZYŻÓWKA nr 160

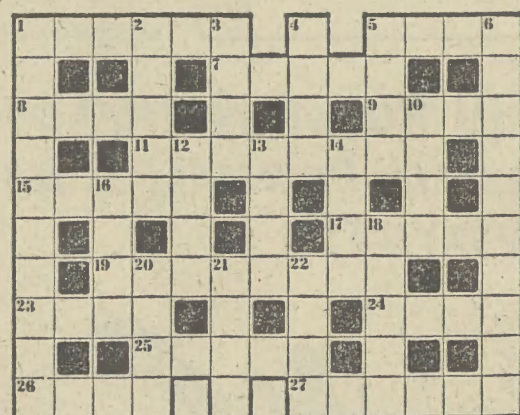
POZIOMO: 1. potężne, długowieczne drzewo sawann podzwrotnikowej Afryki, 5. włoskie miasto słynne z krzywej wieży, 7. czteroosobowy powóz z opuszczoną na dwie strony budą, 8. rudel, 9. rzeka, przy ujściu której leży Leningrad, 11. język literacki starożytnych i średniowiecznych Indii, 15. piękny, rasowy koń, 17. niechęć, pretensja, 19. szef administracji państwowej na szczeblu powiatu, 23. oficjalne pismo urzędowe w stosunkach międzynarodowych, 24. herbata paragwajska, 25. materiał budowlany, 26. wolny dopływ górnej Wisły, 27. środek lokomocji flisaka.

PIONOWO: 1. pogardliwe określenie Turka używane w dawnej Polsce, 2. internet, 3. rodzaj naleśnika z maki gryczanej, 4. herb, 5. mały kucyk z Wysp Brytyjskich, 6. w przenośni o kimś bez elementarnych wiadomości w danej dziedzinie, 10. sycylijski wulkan, 12. biurowe dokumenty, 13. maczka skrobiowa z rdzenia pni niektórych palm, 14. punkt przecięcia prostej z płaszczyzną, 16. duży ośrodek eksploatacji węgla brunatnego w Czechosłowacji, 18. rodzaj szlabanu, 20. rekwiwit kelnera, 21. lotewski port przy ujściu Dźwiny, 22. popularna na Śląsku gra w karty.

ADAM

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 159

POZIOMO: Giermek, Wykop, Bond, Burska, Ulik, Raut, Kapa, Naja, Ania, Agis, Tekstura, Sake, Ryto, Biystka.



PIONOWO: Gubernator, Reduta, Kruk, Wilga, Kasztan, Plafoniera, Bila, Unikat, Koga, Passus, Jutro, Arab.

Nagrody książkowe wylosowali: Wiesław Smogorzewski, Kraków; Bolesław Mrozowski, Nowy Sącz; Maria Grzęda, Kasinka Mała.

JAN GOŚLICKI

TEATRY

Piątek

Słowackiego 19 Czarujący lajdak. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej 19.15 Życie jest snem. Scena przy ul. Sławowskiej 14 19.30 Scenariusz dla nieistniejącego lecz możliwego aktora instrumentalnego. **Bagatela** — Mała Scena 19.15 33 omdlenia. Ludowy 18 Historia o chwałebnym Zmarływchwaństwie Pańskim. Maszkaron — Scena Wieża Ratuszowa 19 Wykopalska archeologiczne we wsi Dilj. Filharmonia 19.30 Koncert symfoniczny: Orkiestra kameralna PR i TV w Poznaniu, A. Duzmal — dyrygent, J. Zolnierczyk i B. Kapala — skrzypce.

Sobota

Słowackiego 19 Czarujący lajdak. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej 19.15 Życie jest snem. Scena przy ul. Sławowskiej 14 19.30 Scenariusz dla nieistniejącego lecz możliwego aktora instrumentalnego. **Bagatela** 19.15 Uczeń diabła. Ludowy 18 Historia o chwałebnym Zmarływchwaństwie Pańskim. Groteska 10 O śmiechu, co strach zwyciężył. Maszkaron — Scena Wieża Ratuszowa 19 Wykopalska archeologiczne we wsi Dilj. Filharmonia 18.30 Koncert symfoniczny: orkiestra kameralna PR i TV w Poznaniu.

Niedziela

Słowackiego 19 Czarujący lajdak. **Bagatela** 19.15 Uczeń diabła. Ludowy 18 Historia o chwałebnym Zmarływchwaństwie Pańskim. Groteska 17 O śmiechu, co strach zwyciężył. Maszkaron — Scena Wieża Ratuszowa 19 Wykopalska archeologiczne we wsi Dilj.

KINA

Piątek

Kijów 15.45 Czarownice z Eastwick (USA 1.18), 18 Chora z miłości (fr. 1.15), 20.15 Czerwona gorączka (USA 1.18) — przedpremierowy. Uciecha 16.30 Wirujący seks (USA 1.15), 18.45 Ludzie koty (USA 1.18), 21 Festiwal R. De Niro: Nocny rajd (USA 1.18). **Warszawa** 15.45 Błękitny Grom (USA 1.15), 18 Cobra (USA 1.15), 20 Życie i umrzeć w Los Angeles (USA 1.18), 21 Wolność 16 Skorumpowani (fr. 1.15), 18 Protektor (USA 1.18), 20 Wielkie zarcie (fr. 1.18). **Huzon** — Związkowiec (ul. Grzegorzeczka) 16.13, 20 DKF: Czarne i białe w kolorze (Wybrzeże Kości Słoniowej (fr.-wł.). **Wanda** 15.45 Willow (USA 1.12), 18 Moonraker — James Bond (USA 1.15), 20.15 Sztuka kochania. **Apollo** — Festiwal Roberta De Niro: 15.30, 17.45, 20 Nocny rajd (USA 1.18), **Wrzos** (ul. Zamajskiego) 15.45 Mistrzini Wu-Dang (chiń. 1.15), 17.30 Co lubią tygrysy (pol. 1.18), 19.15 Niesamowity jeździec. **Świt** (os. Na Skarpie) 15.45 Interkosmos (USA 1.12), 18 Stan wewnętrzny (pol. 1.15), 20 Fatalne zauroczenie (USA 1.18). **Mikro** (ul. Dzierżyńskiego) 16.20 Elektroniczny morderca (USA 1.18), 18 Jeniec Europy (pol. 1.15). **Kultura** (Rynek Główny 27) 14 Poskromienie złośnika (czech. 1.15), 16 Stowarzyszenie złoćników (fr. 1.15), 18 Bez litości (USA 1.18). **Sfinks** (ul. Męjakowskiego) 15.45 Zezowate szczęście (pol. 1.15), 18 20 DKF: cykl „Festiwalowe premiery”. **Tęcza** (ul. Praska) 16.30 James Bond — żył i pozwolił umrzeć (USA 1.15), 18.30 Ostatni cesarz (ang. 1.15). **Podwawelskie** (ul. Komandorski) 15 Piłkarski poker (pol. 1.15). **Pasaż** 13.30, 17 Malone (USA 1.18), 15.15, 19 Kosmiczne jaja (USA 1.15).

Sobota

Kijów 15.45 Czarownice z Eastwick, 18 Chora z miłości, 20.15 Czerwona gorączka. **Uciecha** 16.15 Wirujący seks 18.15 Ludzie koty 20.30 Festiwal film. R. De Niro: Szalony Męg (USA 1.18). **Warszawa** 15.45 Błękitny Grom, 18 Cobra 20 Życie i umrzeć w Los Angeles Wolność 10 Obcy — decydujące starcie (USA 1.15), 12.15 Superglina (na USA 1.18), 16 Skorumpowani, 18 Protektor, 20 Wielkie zarcie. **Wanda** 15.45 Willow, 18 Moonraker — James Bond, 20.15 Sztuka kochania. **Apollo** 15.30, 17.30 19.30 Festiwal R. De Niro: Szalony Męg (USA 1.18). **Wrzos** 15.45 Mistrzini Wu-Dang 17.30 Co lubią tygrysy, 19.15 Niesamowity jeździec. **Świt** 16 Elektroniczny morderca 18 Ostatni cesarz 20.15 Jak to się robi w Chicago. **Światowid** 15.45 Interkosmos 18 Stan wewnętrzny 20 Fatalne zauroczenie. **Mikro** 16.20 Elektroniczny morderca 18 Jeniec Europy 19.15 Kultura 14.16, 20 Bez litości 18 Stowarzyszenie złoćników. **Sfinks** 15.45 Obywatel Piszczek (pol. 1.15), 18.20 DKF: cykl „Festiwalowe premiery”. **Tęcza** 16 James Bond — żył i pozwolił umrzeć 18 Ostatni cesarz. **Podwawelskie** 15 Superglina (USA 1.18) 17 Śmiercionośna ślicznotka (USA 1.18). **Pasaż** 10.30 Bajki, 8.30, 13.30, 17 Malone, 11.30, 15.15, 19 Kosmiczne jaja. **Związkowiec** 9.30 DKF dla młodzieży, 16, 18, 20 Galilipoli (austral.).

Niedziela

Kijów 15.45 Czarownice z Eastwick, 18 Chora z miłości, 20.15

Czerwona gorączka. **Uciecha** 10.30 Gliniarz z Beverly Hills, cz. I (USA 1.18), 12.30 Gliniarz z Beverly Hills, cz. II (USA 1.15), 13.45 Wirujący seks, 17.45, 20 Ludzie koty Warszawa 15.45 Błękitny Grom, 18 Cobra, 20 Życie i umrzeć w Los Angeles. **Wolność** 10 Obcy — decydujące starcie, 12.15 Superglina, 16 Skorumpowani 18 Protektor, 20 Wielkie zarcie. **Wanda** 10 Commando, 12, 15.45 Willow, 18 Moonraker — James Bond, 20.15 Sztuka kochania. **Wrzos** 12 Bajki, 13 Critters (USA 1.12), 15.45 Mistrzini Wu-Dang, 17.30 Co lubią tygrysy, 19.15 Niesamowity jeździec. **Świt** 14 Dawid i Sandy (pol. b.o.), 16 Elektroniczny morderca, 18 Ostatni cesarz, 20.15 Jak to się robi w Chicago. **Światowid** 13.45 Zaginiona książeczka (czech. b.o.), 15.45 Interkosmos, 18 Stan wewnętrzny, 20 Fatalne zauroczenie. **Kultura** 14, 16, 20 Bez litości, 18 Stowarzyszenie złoćników. **Sfinks** 11, 12 Poranek (pol. b.o.), 15.45 Zezowate szczęście (pol. 1.15), 18 20.15 Obywatel Piszczek. **Tęcza** 15.45 Bajki, 16 James Bond — żył i pozwolił umrzeć, 18 Ostatni cesarz. **Podwawelskie** 12 Bajki, 13 Błiskie spotkanie z wesołym diabeł (pol. b.o.), 15 Superglina, 17 Śmiercionośna ślicznotka. **Współnota** (ul. Dobrego Pasterza 100) 12 Reksio i świerszcz (pol. b.o.), 16 Gliniarz z Beverly Hills (USA). **Pasaż** 11, 12 Bajki, 9.15, 17 Malone, 13, 15, 19 Kosmiczne jaja. **Związkowiec** 14, 17, 20 O jeden most za daleko (ang.). **Apollo** Harry Angel (USA 1.18), 18.15 Dawno temu w Ameryce (USA 1.18). **Mikro** 16, 20 Elektroniczny morderca (USA 1.18), 18 Jeniec Europy (fr. pol. 1.15).

WYSTAWY

Piątek — Sobota — Niedziela

Wawel — komnaty (piąt. 12—17, sob. niedz. 10—15). **Skarbiec i Zbrojownia** (10—15) Muzeum Katedralne (10—15). **Zamek i Muzeum w Piaskowej Skale** (10—15.30). **Muzeum Lenina**, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Lenin w Paryżu (1903—1912) (piąt. 9—16, sob. niedz. 10—16 wt. wol.). **ul. Królowej Jadwigi 41**: Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej. **Zwierzyniec** przed I wojną światową (9—15). **Muzeum Historyczne** — Oddziały: św. Jana 12: Militaria i zegary (9—15). **Krzysztofory**, Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (9—15). **Franciszkańska 4**: Dawnych wspomnień czar (11—18). **Golebka 4**: Oficyna introligatorska R. Jahody (czynna po zgłoszeniu tel. 22-53-98). **Muzeum Judaistyczne** Szeroka 24 (piąt. 11—18, sob. niedz. 9—15). **Wieża Ratuszowa**, Rynek Gł. (9—15). **Muzeum Teatralne**, Szpitalna 21: Galeria Teatralna: Z dziejów opery i operetki, Z dziejów teatru krakowskiego (9—15). **Muzeum Narodowe** — Oddziały: Sukiennice (piąt. sob. niedz. niecz.) **Dom Matejki**, Floriańska 41 (piąt. 12—17, sob. niedz. 10—15.30). **Szkoła**, pl. Szczepański 9: Galeria polskiej sztuki od 1764 r. (10—15.30). **Czartoryskich**, św. Jana 19: Zbiory Czartoryskich (piąt. 12—17, sob. 10—15.30, niedz. niecz.). **Nowy Gmach**, al. 3 Maja Żydzi — polscy (10—15.30). **Muzeum Stanisława Wyspiańskiego**, ul. Kanonicza 9 (10—15). **Archeologiczne**, Połseńska 3: Starożytność i średn. Małopolski. **Pradzieje N. Huty**, Muzeum egipt w świetle promieni X (piąt. 10—14, sob. niedz. 11—14). **Kościół św. Wojciecha**, Rynek Gł. 1: Dzieje Rynku Krakowskiego (piąt. 9—16, sob. niedz. 13—17). **Etnograficzne**, pl. Wolnica 1: Polska kultura ludowa (piąt. 10—15, sob. niedz. 10—14). **Pawilon Wystawowy**, pl. Szczepański 3a: „Primum non nocere” — mal. rzeźba i graf. (11—18). **Galeria BWA**, ul. Mikołajska 4: Rysard Grażdza — mal. (11—18). **Pałac Sztuki**, pl. Szczepański 4: Międzynarodowe Biennale Lalek Regionalnych (11—18). **Dworek J. Matejki** w Krzeszawicach, ul. Kruczkowskiego 15 (10—17). **Muzeum i Ośrodek Astronautyki**, Czyżyny (9—15). **Kopalnia Sól**, Wieliczka (niecz.). **Zamek Żupny**, Wieliczka: Kopalnia wielicka w dawnych wiekach (8.30—18). **Muzeum Starożytności**, Jagiellońska 1: Zofia Niwińska — Pamiętnik w przestrzeni pisany (piąt. sob. 11—13, niedz. niecz.). **Ośrodek Teatru**, Cricot 2, Kanonicza 5 (piąt. 11—14, sob. niedz. niecz.). **KMPiK**, Mały Rynek 4: Mal. Lidii Suder (piąt. 13—18, sob. 14—18, niedz. niecz.). **KMPiK**, pl. Centralny: Wyst. poświęcona 50 rocznicy wybuchu II wojny światowej (10—20, sob. 19—18). **Salon Wystawowy**, al. Róż 3: Wyst. obrazów Lidii Wilk (10—17). **SOK**, Mikołajska 2: Mal. A. Pągło (12—18, sob. niedz. niecz.). **Galeria Krzysztofory**, ul. Szczepańska 2: IX Kolekcja Grupy Krakowskiej (11—17). **Galeria Rzeźby ZAR**, ul. Bracka 13: Rzeźba Marioli Kalkielik-Króliczyk (piąt. 11—18, sob. 11—15, niedz. niecz.). **Galeria STU**, ul. Bracka 4: Mal. Grzegorza Bzdarskiego (piąt. 12—18, sob. niedz. niecz.).

DYŻURY

Piątek — Sobota — Niedziela

Pogot. MO, tel. 997 Straż Pożarna 998. **Tel. Ochrony Środow.** 21-33-64 (7—20). **Ośr. Inf.** Inwalid.

Co ZIE kiedy

PIĄTEK

29

WRZEŚNIA
Gabriela
Michała

SOBOTA

30

WRZEŚNIA
Zofii
Hieronima

NIEDZIELA

1

PAŹDZIERNIKA
Danuty
Remigiusza

dów, ul. 1 Maja 5 tel. 22-28-11 (pon. śr. 15—17). **Pomoc Drogowa PZMot.** ul. Kawior 3 tel. 37-55-75 (7—22). **Pogotowie techniczne „Polmoszyty”**, al. Pokoju 81 tel. 48-00-84 (8—23). **Centrum Informacji Turystycznej**, Pawia 8 tel. 22-60-91, 22-04-71 (8—16). **Inf. o usługach**, tel. 930 (codz.). **Tłumacze przysięgli**, ul. Friedleina 4/6 (8—15) tel. 34-37-77 w. 170.

Pogotowie Ratunkowe

Tylko wypadki i nagie zachorowania Łazarza 14, wypadki telefon 999, zachorowania i przewożenie 22-29-99, Rynek Podgórski 2 66-69-99, ul. Teligi 6 55-59-99, Krowodrza ul. Kazimierza Wielkiego 117, 33-39-99, ul. Białopodnacka 4 34-39-99, Nowa Huta 44-49-99, Lotnisko Balice 11-19-99 Niepołomice 21-02-09, dla m. Niepołomice 198, Iwanowice 99, Skawina 76-14-44, dla m. Skawiny 999. **Wieliczka** 78-12-89 alarmowy 999

Dyżury szpitali i służby zdrowia

Piątek

Chir., **Chir. uraz.**, **Chir. dzieci.**, **Chir. dziec.** Prokocim. **Laryng.** Kopernika 23a. **Okulist.** Witkowskie. **Urolog.** Grzegorzeczka 18. **Neurologia** oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Sobota

Chir., **Chir. uraz.**, **Chir. dzieci.**, **Laryng.**, **Okulist.**, **Urolog.** Nowa Huta os. Na Skarpie 65.

Niedziela

Chir., **Chir. uraz.** **Prądnicka** 35. **Chir. dziec.** Prokocim. **Laryng.** Kopernika 23a. **Okulist.** Witkowskie. **Urolog.** Grzegorzeczka 18. **Neurologia** oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Przychodnie:

Śródmieście — ul. Skawińska 3 (8—14) tel. 66-34-52, ul. Długa 38 (8—14) tel. 22-86-77, al. Pokoju 4 (8—14) + stomatolog, tel. 11-83-96, ul. Ułanów 29a (8—14) tel. 11-53-33, ul. Radomska 36 (8—14), tel. 11-26-44.

Nowa Huta — os. Na Skarpie 6 (8—14) tel. 44-19-30, os. Wzgórza Krzesławskie (8—14), tel. 44-57-77, os. Jagiellońskie 1 (8—14) + stomatolog, tel. 48-00-44, os. Złoty Wieś 23 (8—14) tel. 48-20-70.

Krowodrza — al. Krasińskiego 26 (8—14) tel. 22-52-66, ul. Wójtowska (8—19) + stomatolog, tel. 33-21-97, ul. Rusznikarska 17 (8—14), tel. 34-01-01, os. Widok tel. 37-07-40.

Podgórze — ul. Szwedzka 27 (8—14) tel. 66-38-72, ul. Gen. Sułczy 4 (8—19) + stomatolog, tel. 66-51-51, ul. Niemcewicz 1 (8—14), tel. 66-87-00, ul. Na Kozłowie 19 (8—14) tel. 55-16-11, ul. Teligi 8 (8—14) tel. 55-40-55.

Gabinet zabiegowy (iniekcje leków) w wym. przychod. czynne są w godz. 8—11.

Inf. Służby Zdrowia tel. 22-05-11 (cała doba) **Punkt Inf. Apatyczny** tel. 11-07-65 (8—15). Po godz. 15 inf. w dyżurnych aptekach. **Inf. Toksyk.** Kopernika 28 tel. 11-99-99. **Spółdzielczy punkt pediatr.** **kardiolog i chirurg** (wizyty domowe) tel. 12-20-38, 12-41-64 (8—22).

Pomoc Psycholog. ul. Soltky 9 tel. 21-54-14 (10—18). **Nagła pomoc lekarska lekarzy specjalistów** tel. 66-80-00 (9—20). **Domowa pomoc lekarzy specjalistów** tel. 55-56-64 (9—20). **Domowa pomoc medyczna**

Spółdzielni „Zdrowie” (wiz. lekarzy specjalistów, pielęgnacja, rehabilitacja, ekg, opieka) tel. 11-20-51 (9—21.30 sob. niedz. 11—18). **Krakowski Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa**, Młodzieżowa Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalina 13, tel. 22-70-08 (9—18). **Poradnia dla Młodzieży Tow. Rozwoju Rodziny** ul. Dietla 90 IV p. tel. 22-28-72 porady psych. seks., ginek. dermat. (piąt. 13—18). **Gabinet gastrokopi** (diag. choroby wrzodowej), ul. Szewska 4, tel. 47-02-75 (9—12) lub osob. 8—20. **Specjalistyczna pracownia lekarska — diagnostyka ultrasonograficzna**, ul. Sienna 14/5 (pon.—piąt. 15—22, sob. 9—14). **Diagnostyka ultrasonograficzna**, ul. Batorego 3/4, tel. 33-41-35. **Pracownia analityczna** ul. Krowoderskich Zuchów 23/31 (6.30—9.30). **Pobieranie krwi w domu pacjenta** — zgłoszenie 34-17-84 (20—21) **Tel. zaufania** 33-71-37 (16—22). **Telefon dla rodziców** 22-02-16 (14—18). **Telefon zaufania dla narkomanów** 34-08-08 (8—19). **Telefon zaufania w sprawie AIDS** tel. 21-38-91 (czw. 10—12). **Telefon zaufania dla osób z problemem alkohol.** 66-39-81 (10—20). **Spółdzielni Porad Psycholog.** — **Psychiatryczna** Kraków, ul. Jasieńskiego 34/1 tel. 55-90-66 (8—14) tel. 48-50-89 (19—20). **„Sonomed”** diagnostyka USG jamy brzusznej tel. 11-20-51 (pon.—piąt. 9—21.30, sobota, niedziela, 11—18). **Pracownia analiz lekarskich „Spolem”** Podgórze, os. Piaski Nowe ul. Łużycka 55 (codz. 8—15).

Diagnostyczna Pomoc Medyczna (ultrasonografia, pielęgniarstwo) tel. 66-30-00 (pon.—piątek 11—17). **Pogotowie wet. małych zwierząt** — tel. 12-51-90 (pon.—piąt. 15—20). **Schronisko dla bezdomnych zwierząt**, ul. Wiosłarska 24 b tel. 22-04-72. **Ambulatorium Weterynaryjne** w godz. 9—19, tel. 66-83-02. **Pogotowie „Medicat”** — wizyty internistów, kardiologów, pediatrów i laryngologów tel. 34-40-46 (14—20) sob. niedz. 10—18). **Medyczne Centrum Diagnostyczno-Terapeutyczne „Sophia”** — badania USG gastrokopia, rektoskopia, konsultacje onkologiczne, kardiologiczne, gastrologiczne i chirurgiczne, ul. Gazowa 17 tel. 66-05-22 w. 21 (8—15). 66-14-80 (15—20).

APTEKI

Piątek — Sobota — Niedziela

Rynek Gł. 42, tel. 22-23-71, **Krakowska** 1, tel. 22-19-93, **Pstrowskiego** 94, tel. 66-69-50, **Kazimierza Wielkiego**, tel. 37-44-01, **Nowa Huta**, Centrum C, bl. 6, tel. 44-17-10, **Nowa Huta**, os. Kazimierzowskie, tel. 48-59-57.

różne

Piątek — Sobota — Niedziela

Zoo (Lasek Wolski) od 9 do zmroku. **Ogród Botaniczny** (Kopernika) od 9 do zmroku, szklarnie 10—14.

RADIO

Piątek I

Wiadomości: 16, 18, 19, 20, 22, 23. **14.05** Magazyn muzyczny „Rytm” Od ok. godz. 15 do ok. 18.30 **Transmisja z Sejmu PRL**. 18.30 W poszukiwaniu ulubionej melodii — koncert dnia. 19.25 **Chwila muzyki**. 19.30 **Radio dzieciom**: Dziecięca lista przebojów, 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.10 Kom. Tot. Sport. 20.15 **Koncert żywych**. 20.35 **Rzemieślnicze sprawy**. 20.45 J. Rocheński — „Nazo poeta”. 21.00 **Komunikaty**. 21.05 **Kronika sportowa**. 21.30 **Repetycje z jazzu polskiego**. 22.05 **Thesaurus** — czyli skarbiec z języka polskiego. 22.15 **Barokowe koncerty**. 23.15 **Panorama świata**. 23.30 **Na rockową nutę**. 23.55—24.00 **Półoś poetów**: Seweryn Pollak

Piątek II

Wiadomości: 21. 0.55. **15.00** Album operowy 15.30 **Niezapomniane głosy**, niezapomniane melodie 16.00—17.15 **Kraków na antenie**, 17.15 **Dzieła**, style, epoki 18.15 **Robertson Davies**, „Świat czarów” odc. 5. 18.25 **Reklama**. 18.30 **Klub stereo** — nowości płytowe 19.30 **Wieczór w filharmonii**. 21.15 **Wieczorne refleksje**. 21.20—1.00 **Wieczór literacko-muzyczny**. 21.20 **Zapowiedź programu** 21.25 **Vicky Baum** — „Ludzie w hotelu”. 22.20 **Stuchajmy razem**. 23.00 **Krsto Soltar** — „Czas i pajęczyna”. 23.20 **Nocne divertimento**. 24.00 **Nocne muzykowanie** 0.50 **Miniatura literacka**. 1.00 **Koniec programu i hymn**.

Piątek III

15.05 „Era new age” — aud. 15.40 „Sublokator” — aud. 16.00—19.00 **Zapraszamy do Trójki**. 19.00 **Codz.** pow. w wyd. dźwięk. J. Galsworthy — „Koniec rozdziału”. 19.30 **Złote lata Niny Simone**. 19.50 **P. Suskind** — „Pachnidło”. 20.09 **Wspomnienia z kompaktu**: Holland — Dozor — Holland 20.45 **Klub dwójki**. 21.00 **Trzy kwadransy jazzu** 21.45 **Klub Trójki**. 22.15 **Między punkiem a funkiem**. 22.45 **Świat Bajek Oskara Wilde’a**. 23.00 **Opera tygodnia**: G. Rossini — „Mołżesz”. 23.15—1.00 **Zapraszamy do Trójki**.

Piątek IV

16.00 **Aud. Religijna** Związku Religijnego Wyznania Mojżeszowego 16.40 **Tematy hebrajskie w muzyce**. 17.05 **Aud.** publicystyczne. 17.20 **Niezapomniane koncerty jazzowe**. 17.47 **Widnokrąg**. 17.50 **Widnokrąg**. 18.20 **Z płytą przez świat**. 18.30 **Język francuski**. 18.50 **Studio ekspertów**. 19.35 **Lektury Czwórki**. 19.45 **Instrumentarium jazzowe**. 20.00 **Opinie**. 20.10 **Zespoły instrumentalne** Wł. Nohornego 20.25 **Gra o przyszłość**. 20.50 **Piosenki Wł. Nohornego**. 20.50 **Przegląd publikacji popularnonaukowych**. 21.10 **Teatr Operowy Czwórki**. „Przypadek Doktora F”. 23.00 **Literatura a życie**. 23.35 **Walcze i przegrywam** — rep. 23.50—24.00 **Muzyka przed północą**.

Sobota I

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 10, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23. 5.30—8.00 **Poranne sygnały**. 8.05 **Obserwacje K. Zielińskiej**. 8.15 **Mu-**

zyka poranna. 8.40 **Merkuriusz** rządowy. 9.00—11.00 **Cztery pory roku**. 11.00 **Koncert przed hejnałem**. 11.57 **Komunikaty**. 11.59 **Sygnał czasu**: hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05 **Magazyn z kraju i ze świata**. 12.25 **Mówi Zachód**. 12.35 **Muz. folk.** malow. 12.45 **Roln. kwadrans**. 13.00 **Komunikaty**. 13.05 **Radio kierowców**. 13.30 **Koncert reklamowy**. 14.05 **Radiowa piosenka tygodnia**. 14.55 **Pięć minut o filmie**. 15.00 **Mój program w Rytmie**. 16.05 **Muzyka i aktualności**. 17.09 **Przeboje z listy Jana Webersa**. 17.30 **Ślady Pamięci**. 17.50 **Rel.** z Mistrzostw Świata w boksie. 18.30 **Matysławskie**. 18.30 **Rel.** z MS w boksie. 19.00 **Z kraju i ze świata**. 19.20 **Rel.** z MS w boksie. 19.30 **Radio dzieciom**: „Superek”. 20.07 **Na marginesie wyd.** 20.10 **Kom. Tot. Sport**. 20.15 **Koncert żywych**. 20.40 **Alkoholizm**. 20.45 **J. Rocheński** — „Nazo poeta”. 21.00 **Kom**

Piątek I

15.00 W szkole i w domu
15.20 NURT
15.50 Program dnia. DT — Wiadomości
15.55 Interasygnal
16.25 Dla młodych widzów
16.50 Dla dzieci: Okienko Pankraciego
17.15 Teleexpress
17.30 „Nieznany żołnierz” — wojсковy program dok.
17.45 Z Polski rodem — magazyn polonijny
18.10 Skarbiec — magazyn historyczny
19.00 Dobranoc: Kret na pustyni
19.10 Monitor rządowy
19.30 Dziennik telewizyjny
20.05 Kino muzyczne Kydryńskiego „Sława” — film fab. prod. USA. Reż. Alan Parker
22.25 Kroniki PAT
22.40 Otwarte studio (1)
23.40 DT — echa dnia
23.55 Otwarte studio (2)

Piątek II

17.25 Program dnia
17.30 Wzroczkowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Z czego śmieją się sąsiedzi „Nasz nowy człowiek” — komedia obyczajowa prod. NRD. Reż. Karin Hercher
19.00 Andrzeja Pagowskiego ma sto plakatów — reportaż z „Zachęty”
19.30 Dookoła świata: Operacja „Zagiel ’89”
20.00 Magazyn „Piątek” — kawkowski przekładaniec kulturalny
21.30 Panorama dnia
21.45 „Prof. Józef Bogusz” — film dok. K. Miklaszewskiego
22.30 Filmy Paula Coxa: „Moja pierwsza żona” — dramat psychologiczno-obyczajowy prod. austriackiej
0.05 Komentarz dnia

Sobota I

7.00 TTR. Matematyka
7.25 TTR. Historia
7.55 Program dnia
8.00 Tydzień na działce
8.20 Na zdrowie — program rekreacyjny
9.00 Drops — magazyn dla dzieci i młodzieży, a w nim „Postrach n. asta” (1) — serial prod. ang.
10.30 DT — Wiadomości
10.40 Stare, nowe, najnowsze
11.15 Zdrowie — wojсковy magazyn publ.
11.45 „Miłośnicy ryzyka” — film dok.
12.15 Telewizyjny Teatr Prozy: Jarosław Iwaszkiewicz „Sława i ciwala” (4 — ost.). Reż. Lidia Zamkow
13.55 „W pyle wrześniowych dróg” — widowisko artystyczne
14.25 Chic — program o modzie
14.55 Komedie komedie, komedie: „Lata dwudzieste. lata trzydzieste” — komedia muzyczna prod. polskiej. Reż. Janusz Rzeżewski

GABINET gastrokopii

dra med.
WŁODZIMIERZA UCINSKIEGO

czynny po przerwie wakacyjnej, w poniedziałki, środy, czwartki, w godz. 14—17. Kraków, ul. Szewska 4. Zgłoszenia: tel. 47-02-75 (9—12) lub osobiście godz. 8—20.
g-45701

PRACA

DZIEWCZYŃE do pracy w barze szybkiej obsługi, przyjazne warunki b. dobre. Tel. 33-43-85

POMOC domowa na 4 godziny dziennie — przyjazne warunki bardzo do brzo. Tel. 22-92-79

KRAWCOWA zatrudni do szycia chałupniczego bluzek. Tel. 34-35-98

RENTYSTÓW lub emerytów do montażu boazerii — zatrudnie — Tel. 43-05-84. g-45759

ZAKŁAD rzemieślniczy zatrudni pracowników Bogdanowicza 3

PZ „COLBEK” przyjmie do pracy szwaczki, krojczyci Zgłoszenia: Friedleina 4/6, tel. 34-50-61.

PRASA mimośrodowa 40 ton — przyjmie proste zlecenia lub udostępni na godziny. Oferty 44308 „Prasa” Kraków. Wiślna 2.

WSPOLNIKA — specjalista ds. handlu, turystyki — poszukuje. Oferty 42778 „Prasa” Kraków. Wiślna 2.

SLUSARZA — kowala, artystę spawacza, mechanika samochodowego oraz majstra z samochodem — Tel. 43-40-88. g-44000

INŻYNIER elektronik, z 5-letnią praktyką w zakresie projektowania i oprogramowania systemów mikrokomputerowych oraz biegłą znajomością języka angielskiego — poszukuje atrakcyjnej pracy — Oferty 41047 „Prasa” Kraków. Wiślna 2.

NAUKA

JĘZYK polski, historia sztuki, historia. Nauczyciel akademicki przygotowuje do egzaminów. — Baran. Tel. 22-44-97 po 18. g-45546

MATEMATYKA — inż. Bogacki. Tel. 37-96-43. g-43146

MATEMATYKA fizyka. Zakres dowolny. Jednak! Winiarskiego 8/18. g-42581

16.35 Losowanie Dużego Lotka
16.45 Teleexpress
17.00 Studio sport: MŚ w boksie — Moskwa ’89 finały
18.30 Butik — magazyn G. Szczepiński
19.00 Dobranoc: Przygody misia Colargola
19.10 Z kamerą wśród zwierząt
19.30 Dziennik telewizyjny
20.05 „Napad” — film fab. prod. USA. Reż. Peter Yates
21.55 Tydzień w polityce — komentarze Karol Szyndzielski
22.05 Telewizyjny przegląd sportowy
22.25 Tele-gram — program rozrywkowy
23.10 Telegazeta
23.15 Kino sensacji: „Nieuchwytny morderca” — dramat kryminalny prod. włoskiej. Reż. Duccio Tessari
0.55 Zakończenie programu

Sobota II

10.00 Telewizja Kraków — „TF-LE 9”
13.20 Konkurs 5 milionów
14.05 W świecie ciszy — program dla niesłyszących
14.30 Telewizyjny koncert życzeń
15.00 Program dnia
15.05 Małe kino: „Dzieci Boże” — film dok. Anny Pietraszek
15.30 „5 — 10 — 15” — program dla dzieci i młodzieży
17.00 Robert De Niro w Warszawie
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Wielka gra — teleturniej
19.30 Alfa i Omega
20.00 Stanisław Nawrocki kompozytor zapomniany (1884—1950)
20.50 Ach kobiety, kobiety — „My Fair Lady” kontra „Wesoła wdówka”
21.30 Panorama dnia
21.55 „Chateauvallon” (21) — serial prod. francuskiej
22.50 Komentarz dnia

Niedziela I

7.20 Notowania
7.45 Po gospodarstwie
8.15 Tydzień
8.55 Program dnia
9.00 Dla młodych widzów: Tele-ranek a w nim „Janka” (2) — serial pol.-FRN
10.30 DT — Wiadomości
10.35 „Ku brzegom dalekiej Oceanii” — film dok. prod. ZSRR. Reż. W. Ryklin
11.25 Tadeusz Kutrzeba — wojсковy program dok.
12.00 Kraj za miastem
12.30 Telewizyjny koncert życzeń
13.15 Teatr dla Dzieci: Brian Paterson — „Słoń kwiat” Reż. Stanisław Pieniak
14.05 Było to 30 lat temu
14.45 Antena
15.05 „Panna dziedziczka” (21) — serial prod. brazylijskiej
16.45 Teleexpress
17.00 Studio sport: MŚ w boksie — Moskwa 89 — finały

MATRYMONIALNE

WDOWA lat 46, dwie dzieci, posłubi pana do lat 50 nie nadużywającego alkoholu, konieczne z mieszkaniem. Rozwiedni, wykluczeni. — Oferty 43623 „Prasa” Kraków. Wiślna 2.

AUSTRIAK — bogaty, sympatyczny, lat 25, prywatna inicjatywa — branża gastronomiczna — pozna ładną panią o dobrym sercu, do lat 25. Cel matrymonialny. Oferty tylko ze zaleceniem, kierować: PV 1060 Wier. Z A. Walter Gumpendorferstr. 70/72. g-43584

WYSŁAMY zgłoszenia matrymonialne osob. dysponujących własnymi mieszkaniem, samochodami. Oferty krajowe, zagraniczne „ORIENT” — 30 900 Kraków skrytka 902-S. K-17

POLKA zamieszkała na stałe w Szwecji, lat 46, wzrost 160, dobrego charakteru, wesoła, miła, powściągliwa, nośna, pozna pana stanu wolnego, wiek 55-60 lat — o podobnych warunkach zdecydowanego na stałe w Szwecji. Możliwość spotkania w Krakowie w okresie 20 do 30 października. Oferty 44558 „Prasa” Kraków. Wiślna 2.

CZTERDZIESIOTDZIEWCIOLETHNI, przystojny, kulturalny, mieszkanie, samochód, dobrze sytuowany — pozna ładną, zaradną Panią do lat 35. Cel matrymonialny — Oferty 4114 „Prasa” Kraków. Wiślna 2.

KUPNO

ETERNIT, cement, pustaki i inne materiały budowlane — kupię. Podać ilość i cenę. Oferty 43780 „Prasa” Kraków. Wiślna 2.

PRZYCEPE kempingowa do remontu — kupię. Tel. 44-05-25. g-40968

ŚWIEŻE onie lipy — kupię. — Tel. 12-15-06. g-41395

FSO 1500 w dobrym stanie: 1982-1983. Oferty 44649 „Prasa” Kraków. Wiślna 2.

SPRZEDAŻ

MAGIEL — sprzedam. Tel. 55-44-83. g-43096

GOLF Diesel 1983 — sprzedam. Tel. 22-20-11, wewn. 113. g-43465

WARBURG de Luxe 1983, 36.000 km — sprzedam. Tel. 33-25-50. g-43572

DRUKARKE Atari 1029 nowa — sprzedam. Tel. 44-98-26. g-43796

TELEWIZOR kolorowy, grzejniaki olejowe — sprzedam. Tel. 37-95-22. g-43412

tygodniowy program tv

(Od 29 września do 5 października 1989 r.)

19.00 Wieczorynka: Siostrzeńcy Kaczora Donalda
19.30 Dziennik telewizyjny
20.05 „Klan” (5) — serial prod. francuskiej
21.05 7 dni Świat
21.35 Sportowa niedziela
21.55 Pegaz — wydanie jubileuszowe
22.55 Telegazeta

Niedziela II

9.05 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
9.40 Film dla niesłyszących: „Klan” (5) — serial prod. francuskiej
10.40 Magazyn lotniczy
11.10 Lokalny koncert życzeń
11.35 Jutro poniedziałek
12.05 Program dnia
12.10 Polska Kronika Filmowa
12.20 Kino rodzinne: „Niebezpieczna zatoka” — serial prod. kanadyjskiej
13.15 Aktualności kulturalne: Picasso w Poznaniu
13.30 Podróże w czasie i przestrzeni: „Badacze nieznanego kultury” (4) — serial dok. prod. ang.
14.25 Formuła I (1)
14.40 100 pytań do... Lecha Wałęsy
15.10 „Prawdziwa historia Frankenstein” — film dok. prod. angielskiej
16.10 Formuła I (2)
16.30 „Polacy” — „Zbigniew Pietrzykowski — rekordzista” — film dok.
17.15 Być tutaj — gawęda prof. Wiktora Zina
17.30 Bliżej świata — przegląd telewizji satelitarnych

19.00 Czas nadziei — spotkanie z Ryszardem Reiffem
19.30 Koncert Galowy z Moskwy
19.40 Międzynarodowy Dzień Muzyki — Koncert Galowy z Moskwy
20.40 Studio sport: Piłka w grze
21.30 Panorama dnia
21.45 „Wojna i pamięć” (5) — serial prod. USA
22.40 Gość Dwójki: Joanna Cortes
22.50 Komentarz dnia

Poniedziałek I

13.30 TTR. Nasze spotkania
14.00 TTR. Historia
15.30 NURT
16.20 Program dnia. DT — Wiadomości
16.25 LUZ — program nastolatów
17.15 Teleexpress
17.30 Gorące linie
17.55 „Następny proszę” (11) — serial prod. angielskiej
18.45 10 minut

Poniedziałek II

13.30 TTR. Nasze spotkania
14.00 TTR. Historia
15.30 NURT
16.20 Program dnia. DT — Wiadomości
16.25 LUZ — program nastolatów
17.15 Teleexpress
17.30 Gorące linie
17.55 „Następny proszę” (11) — serial prod. angielskiej
18.45 10 minut

19.00 Dobranoc: Ja ci jeszcze pokażę
19.10 W Sejmie i Senacie — program publ.
19.30 Dziennik telewizyjny
20.05 Teatr Telewizji: Friedrich Dürrenmatt — „Sędzia i jego kat”. Reż. Wojciech Adamczyk
22.00 Obok nas — reportaż
23.30 DT — echa dnia

Poniedziałek II

17.25 Program dnia
17.30 Antena Dwójki na najbliższy tydzień
17.45 Ojczyzna — polszczyzna
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Czarno na białym — przegląd PKF
19.10 Cicha woda — program rozrywkowy
19.30 Życie muzyczne: Bydgoskie Impresje Muzyczne
20.00 Auto-moto-fan-klub
20.30 Osądźmy sami
21.30 Panorama dnia
21.45 Biografie: „Arthur Miller” — film dok. prod. angielskiej. Reż. Geoff Dunlop
22.40 1 sierpnia — Powstanie Warszawskie — program dok.
23.10 Komentarz dnia

Wtorek I

8.05 Z naszych dziejów (kl. 6)
8.35 Domator: Rady na życzenie
8.50 Domowe przedszkole
9.15 DT — Wiadomości
9.25 „Cyklon Tracy” (1) — film prod. australijskiej
10.55 Domator: Rady na życzenie
12.00 Spotkania z literaturą (kl. 4)
12.50 Wiedza o społeczeństwie
13.30 TTR — Fizyka
14.00 TTR — Biologia
15.30 Kim być? — decyzje piętnastolatków
16.20 Program dnia. DT — Wiadomości
16.25 Dla dzieci: Tik-Tak a w nim „Cudowna podróż”
17.15 Teleexpress
17.30 Spożyczenia
17.55 Klinika zdrowego człowieka

18.15 Mozaika narodowości — Puńsk
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc
19.10 Program publicystyczny
19.30 Dziennik telewizyjny
20.05 „Cyklon Tracy” (1) — film prod. australijskiej. Reż. Donald Crombie
21.40 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej — „S”
22.25 Studio „Solidarność”
23.10 DT — echa dnia

Wtorek II

0.00—12.00 Telewizja Kraków — „TELE 9”
17.25 Program dnia
17.30 „Klub ludzi z przeszłością”
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 „Pekin — koniec dekady” — film dok. Ryszarda Bojko
19.30 Bliisko nieba — magazyn
20.00 Non stop kolor: „Ci, którzy przetrwali — blues dzisiaj” (1) — film prod. USA
21.00 W kręgu sztuki: „Dzieje fotografii” (1) — ser. dok. prod. ang.
21.30 Panorama dnia
21.45 „Kobieta i kobieta” — film prod. polskiej. Reż. Ryszard Bugajski i Janusz Dymek
23.25 Komentarz dnia

Środa I

8.35 Domator: Nasza poczta
8.50 Domowe przedszkole
9.15 DT — Wiadomości
9.25 „Nikogo nie zabiłem” — film fab. prod. bułgarskiej
10.50 Domator: Przyjemne z pożytecznym
11.00 Drogi do niepodległości
12.00 Spotkania z literaturą (kl. 5)
12.50 Wśród ludzi: Prawa i obowiązki obywateli
13.30 TTR. Fizyka
14.00 TTR. Mechanizacja rolnictwa
15.00 Poznaj swój kraj: Na Poloninie
15.30 NURT
16.20 Program dnia. DT — Wiadomości
16.25 Dla młodych widzów: Latający Holender
16.50 Dla dzieci: Wyprawy prof. Ciekawskiego
17.15 Teleexpress
17.30 Sensacje XX. wieku (1)
18.00 „1939 w pamięci pokoleń” — program dok.
19.00 Dobranoc: Porwanie Baltazara Gąbki
19.10 Witkacy — inspiracje ’89 — rep.
19.30 Dziennik telewizyjny
20.05 Wojna i film: „Kukułka w ciemnym lesie” — film fab. prod. polsko-CSRS. Reż. Antonin Moskalko
21.40 Strefa wolnorozrywkowa — Szczecin (3): „Zewex”
22.35 DT — echa dnia

Środa II

17.25 Program dnia
17.30 A — B — C — teleturniej językowy
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 „Czarny kwadrat” — film dok. prod. ZSRR. Reż. Josif Pasternak
19.30 Zjednoczone Emiraty Arabskie — program dok.
20.00 Wirtuoz wioliny: Hanna Lachert
21.00 „Syberyjskie losy” — reportaż Stanisława Kostrzewy
21.30 Panorama dnia
21.45 „W labiryncie” — serial TP

22.15 Telewizja nocą
23.00 Komentarz dnia

Czwartek I

8.35 Domator: Nasza poczta
8.50 Domowe przedszkole
9.15 DT — Wiadomości
9.25 „Głina z wyższych sfer” (1) serial kryminalny prod. ang.
10.40 Domator: To się może przydać
11.10 Polska w latach międzywojennych
12.50 Spotkania z literaturą (kl. 1 i 2)
13.30 TTR. Produkcja roślinna
14.00 TTR. Produkcja zwierzęca
15.00 Rytm życia: Spacerkiem czy biegiem?
16.00 Program dnia. DT — Wiadomości
16.05 Polskie źródło: Nałęczów
16.25 Dla młodych widzów: Kwant a w nim „Świat, w którym żyjemy”
17.15 Teleexpress
17.30 „Żołnierze gen. Kleeberga” — wojсковy program dok.
17.55 Sonda
18.25 Program publicystyczny
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc: Przygody rozbójnika Rumcajsa
19.10 Teraz — tygodnik gospodarczy
19.30 Dziennik telewizyjny
20.05 „Głina z wyższych sfer” (1) — „Strzał z daleka” serial kryminalny prod. angielskiej
21.25 Pegaz
22.05 Czas — magazyn publicystyczny
22.35 DT — echa dnia

Czwartek II

10.00—12.00 Telewizja Kraków — „TELE 9”
17.25 Program dnia
17.30 Skarby kultury polskiej: Panorama Racławicka” (1) film dok. Stanisława Kubiaka
18.00 Kronika (Kr.)
18.30 Magazyn „102”
19.30 Zielone kino: „Przyroda polska” — film przyrodniczy prod. polskiej
20.00 Studio sport: Wielki tenis
21.00 Ekspres reporterów
21.30 Panorama dnia
21.45 Studio Teatralne Dwójki: Ludmila Pietruszewska „Nasz skład. Reż. Jan Buchwald. Wyk.: Joanna Ziłkowska, Małgorzata Duda, Maria Mamona, Agnieszka Michalska, Małgorzata Pieczyńska i inni
23.00 Komentarz dnia

UWAGA!

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili w TV redakcja „ECHO” nie odpowiada.

Przepraszamy!

Przepraszamy, ale z przyczyn od nas niezależnych musimy przerwać druk programu telewizyjnego RAI UNO.

Zygmunt Zajackowski
KONSERWACJA
al. Pił. 6-letn. 112, Kraków

czynny 8—17
Autoryzacja FSM

PRZYJMUJEMY do sprzedaży komi-sowe artykuły pochodzenia zagranicznego. Kryzys na Łódzkiej. H. Hubert. Kraków, ul. Zwierzyniecka 10, w godz. 11 do 15. g-42852

INWESTYCJE mieszkaniowe, usługowe, restauracje, lokale rozrywkowe — poszukujemy wspólników z dużą gotówką. Oferty 44844 „Prasa” Kraków. Wiślna 2.

SPRZEDAM agregat prądoworczy 30 KW, 3x380 V. Tel. 12-74-31, (18—23).

NCWO otwarty sklep Uniro, Kraków, ul. Kruszycka, os. Piastów — (zaprasza także w soboty) — kon-fekcja obuwi Podhale, dywany za-graniczne, telefony krajowe. g-36517

SKUP artykułów pochodzenia zagranicznego. Kraków — Komis — (po-trzebn: wykładziny podłogowe, ta-pety, flizy, terakota, lakiery, umy-walki, muszle, zlewozmywaki, bat-e-rie grzejniki, okapy, sprzęt gospo-darstwa domowego, narzędzia, inne). Sklep gospodarczy — Kowalska — Nowa Huta — Mogiła, os. Wandy — plac targowy, codziennie 10—17, so-boty 10—14. g-42711

POSZUKUJĘ garażu. Okolica Matecznego — Tel. 66-33-64. g-44531

WYSOKA nagroda za wskazanie miejsca składowania lub rabowyw-skradzionych rzeczy w Wieliczce-Kr-zszewicach. Dyskrecja zapewniona. Tel. 11-15-34. g-45130

MONTAŻ boazerii — pawlacy, szaf wewnętrznych. Tel. 43-05-84. g-33536
— Wójcik, tel. 66-40-52. g-43762

CZYSZCZENIE WAP-em. Grabowski — tel. 66-54-12. g-41127

CHARAKTERYZATORKA przygotowuje do ślubów oraz innych imprez okolicznościowych w domu u Klienta. Również porady kosmetyczne — nauka makijażu. Tel. 21-99-99 — wieczorem. g-43762

MASAZYSTA dyplomowany, wykonuje masaż leczniczy, regeneracyjny, upiększający. Tel. 12-48-58, po 16

MONTAŻ boazerii i tapetowanie. — Tel. 33-63-59, po 18. g-41151

MONTAŻ anten RTV — Grabarski tel. 47-00-12, w godz. 17—20. g-40900

PRZESTRAJANIE telewizorów na Secam/Pal. — Gwarancja 1 rok — Lisowski, tel. 66-20-92.

WIEDN! Najtańsze przejazdy. Tel. 55-56-71. g-30902

WIERZACYM Panom. Panom w godności ślubem kościelnym wierzący usługę matrymonialną. — Kościół BM „Stoneczko” Kraków 69 za praszamy. g-41513

AUTORYZOWANY zakład konserwacji antykoryznej, samochodów osobowych, dostawczych — Kolaczek tel. 78-25-87, (8—16).

DYWANY — tapicerkę — wyczyścił WAP-em telefonując 55-31-83, Czułe g-42943

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki Chyży — tel. 66-91-20. g-30553

FIRMA „DIN — DIN” — ppleca filmowanie kamera video. Tel. 34-39-34. g-33720

MONTAŻ boazerii, pawlacy. — Tel. 12-79-95. g-43162

PEDICURE, manicure, kosmetyka — usługi w domu Klienta. Tel. grzeźnościowy 34-49-24 (9—10), (19—20)

RÓŻNE

BERLIN Zachodni oraz Wiedeń — najtańszy przejazd. — Kraków, tel. 55-56-71. g-43293

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojego drogiego Wujka

śp. STANISŁAWA FIRKA

odprawiona zostanie msza św. za spokój Jego duszy, w sobotę 30 września 1989 r. o godz. 7, w kościele Miłosierdzia Bożego w Krakowie — Nowym Prokocimiu przy ul. Kurczaba 5, na którą zapraszam wszystkich żyjących Jego pamięci

IWONA z MĘŻEM i CÓRKAMI

USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki — Wójcik, telefon 66-40-52.

VIDEOREJESTRACJE kamera — obsługa fotograficzna (zdjęcia Fuji) — „Time — Stop” Tel. 43-21-33.

WYNAJĘCIE pokoju studentowi. — Tel. 33-05-80. g-33014

DOKTORANT UJ — poszukuje cichego pokoju w centrum. — Oferty 42916 „Prasa” Kraków. Wiślna 2.

PIĘKNE mieszkanie, dwupokojowe, własnościowe, superkomfortowe, 45 m² III p. — zamienie na duże, kawalerkę. Oferty 37566 „Prasa” Kraków. Wiślna 2.

KUPIE mieszkanie czteropokojowe — superkomfortowe lub dom jednorodzinny w Krakowie. — Oferty 41893 „Prasa” Kraków. Wiślna 2 — tel. 12-99-44

WYDZIERZAWIE, kupię lokal — rejon Rynku Głównego — na cel handlowy (galeria) pwnie do adaptacji możliwy remont w zamian. Oferty 42752 „Prasa” Kraków. Wiślna 2.

LOKALI handlowych, magazynowych — poszukuję. — Oferty 42777 „Prasa” Kraków. Wiślna 2.

DWA duże mieszkania, dwupokojowe w Tarnowskich Górach — zamienie na jedno — co najmniej dwupokojowe w

W przyszłym miesiącu droższe śmieci i woda

OD przyszłej niedzieli wzrosną ceny urzędowe za wywóz nieczystości: 3400 za metr sześć. stałych i 2100 zł za wywóz metra sześciennego nieczystości płynnych.

MPO szacuje, że dla 3-osobowej rodziny mieszkającej w budynku spółdzielczym podwyżka ta oznacza wzrost czynszu za wywóz śmieci o 1200 zł miesięcznie.

Droższą również opłaty za wodę. Od 1 października metr sześcienny wody dla gospodarstw domowych kosztował będzie 120 zł, a odprowadzenie go jako ścieku — 36 zł. Odbiorcy inni niż gospodarstwa domowe płacić będą 267 zł za metr sześć. wody i 46 zł ścieków. Odbiorcy wody, prowadzący działalność gospodarczą (produkcja materiałna) z wyjątkiem jednostek gospodarki komunalnej i rolnictwa, zakładowej gospodarki mieszkaniowej i wyodrębnionych organizacyjnie jednostek zakładowej działalności socjalnej, będą płacić za wodę 100 procent drożej, a wpływy przeznaczone zostaną na modernizację urządzeń.

We wtorek radni uchwaliли podczas sesji budżetowej, że co trzecia złotówka wydawana z kasy miasta przeznaczona zostanie na utrzymanie możliwie niskiego poziomu cen usług komunalnych. Podczas ostatniej konferencji prasowej zorganizowanej przez rzeczniczkę prezydenta szacowano, że wszystkie podwyżki cen usług komunalnych oznaczają dla statystycznej krakowskiej rodziny wzrost czynszów o około 2500 zł miesięcznie. (NB)

*** Krak. Oddział Związku Sybiraków** informuje, że od 15 bm. zmieniły się dni i godziny przyjęć Członków Związku oraz osób zainteresowanych. Dyżury odbywają się w lokalu przy ul. Biskupiej 18 w środy w godz. 12-14 oraz czwartki od 16-18.

nistracji osiedla: 2-3 — os. Kozłówek, Okólna; 4-5 — Wola Duchacka, ul. Czarnogórka; 2-6 — ul. Turniejowa; 9-13 — Pychowice; 16-20 — ul. Rucza; 23-27 — ul. Obronna; 1-30 — Skotniki.

SKAWINA:

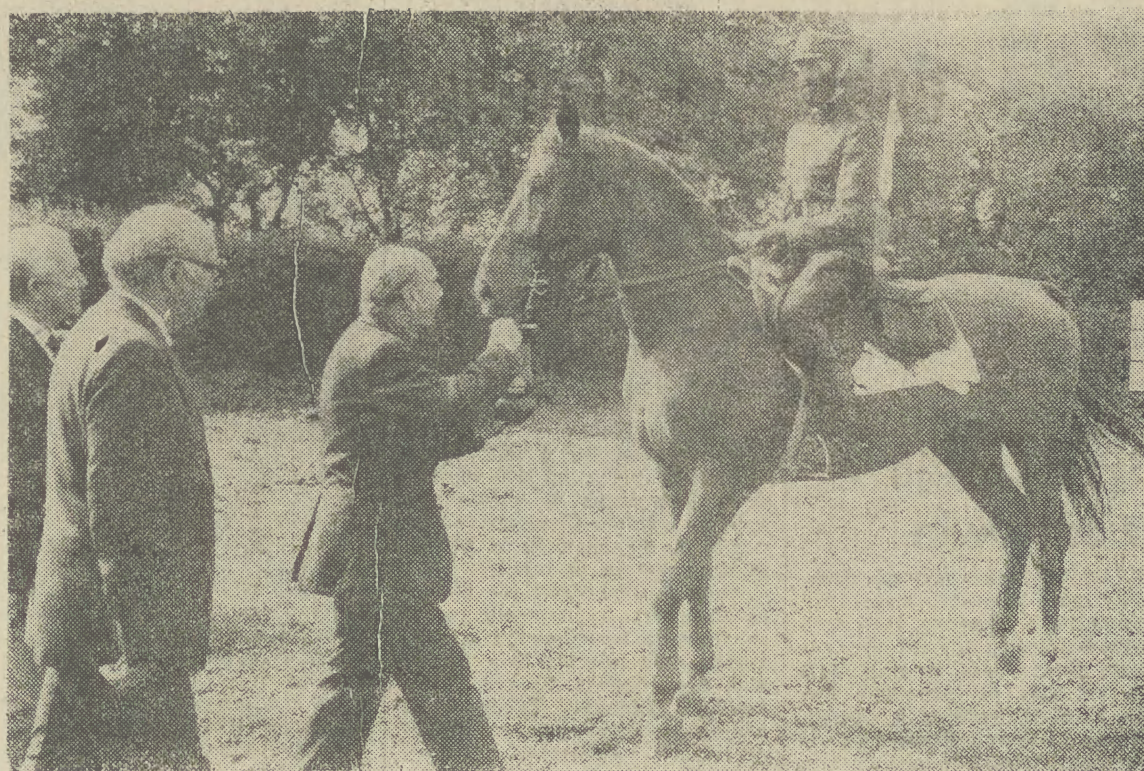
2-3 — Olszyny I; 4-5 — Mogilany V; 23-31 — Radziszów; 9-21 — Świątniki Górne.

WIELICZKA:

16 — Raciborsko VI; 17 — Raciborsko V; 18 — Raciborsko IV; 19 — Raciborsko III; 20 — Biskupiec; 21 — Raciborsko I; 18-19 — Szczytniki; 9-13 — Raciborsko; 23-31 — Siercza.

MYŚLENICE:

2 — Bucza; 4 — Żeromskiego II; 5 — Reja; 6 — Internat; 10 — Dobre Rynek; 11 — Dobczyce ZOZ; 12 — Dobczyce Osiedle; 17 — Gdów Rynek; 18 — Tokarnia VI; 9-13 — Stróża Trzebnia; 16-17 — Skrzynka I; 18-19 — Skrzynka II; 20 — Kędzierzyna; 23 — Niezdów II; 24 — Poznachowice Gór.; 25 — Lipnik I; 26 — Glińców; 30 — Wiśniowa; 2-3 — Trzemeszka I. Bliższych informacji udziela Region Energetyczny Podgórze Kraków, ul. Nivy 12, tel. 21-11-44, w. 554. Przepraszamy naszych odbiorców. K-9824



W WLKS „Krakus” w Swoszowicach powitano uroczystości Włodzimierza „Wówkę” Brodeckiego na Kamie, który powrócił z samotnego rajdu konnego szlakiem dywizji gen. Stanisława Maczka. Droga wiodła przez RFN, Holandię, Belgię, Francję. Jeździec w ułaskim mundurze składający kwiaty przed pomnikami, na polskich cmentarzach, otoczony był sympatią i życzliwością, szczególnie Holendrów. We Francji na cmentarzu w Urville Langenierie ziemię z polskich grobów przekazał mu dla Ojczyzny kapelan WP ks. Franciszek Zając. W Krakowie powitano go pamiętkowym pucharem, który otrzymał z rąk „maczkowca”, por. J. Wasieczyńskiego i prezesa Klubu K. Kozłowski. (j.r.)

Fot. Jadwiga Rubiś



W SOBOTĘ:

*** 11** — Szkoła przy ul. Grunwaldzkiej 278 — Otwarcie wystawy prac uczniów Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. Jana Matejki w Nowym Wiśniewie.

A POZA TYM:

*** Muzeum Narodowe** w Krakowie zawiadamia, że w związku z konferencją prasową poświęconą wystawie „ŻYDZI — POLSCY” 3 października ekspozycja będzie zamknięta dla publiczności.

Komunikat MPK

W ZWIĄZKU z pracami remontowymi wiaduktu kolejowego na ul. Lubicz w dniu 30. 09. i 1. 10. 1989 r. linie tramwajowe 2, 11, 12 nie będą kursowały do cmentarza Rakowickiego. Zastępca komunikacji autobusowa na trasie: Rondo Grzegorzec — Marchlewskie — Olszanka — Rakowicka — Lubicz — Rondo Grzegorzec.

W KRAKOWIE

Przed 50 laty
29 IX 1919 r.

● Nie jestem ani smakoszem, ani żarliwym, a jednak trafia się marzyć mi o tym, żeby to tak można na śniadanie pić herbatę z cukrem i jeść bodaj najpospolitsze, zdrowe, dobre pieczywo, a nie jak od wielu miesięcy jakiś obrzydliwy „herbaton” z jeszcze bardziej obrzydliwą sacharyną i szkaradnym, kwaśnym, lepki chlebem, i żeby dalsze codzienne pożywienie mogło składać się z czego innego, niż obiad z jakiejś wasserzupki, jałowych ziemniaków i kapusty a kolacją dla odmiany — z kapusty i jałowych ziemniaków — jak to teraz najczęściej bywa. Czasem dla odmiany main odrobine pęczaku lub co najwyżej (istny rarytas dzisiejszych czasów!) odrobine makaronu. I tak jem te „prysmaki” w kółko, ciągle od miedzący czy też la już, a będąc głodną je się te obrzydliwości, choć wstręt ogarnia na samą myśl o tej koniecznej jednostajności. Ale co robić? Niepodobna kupić co innego. Chleb, cukier, teraz nawet i sól dostaje się w wyjątkowo mikroskopijnych dawkach na legitymację. a właściwie powinno się dostawać, bo cukru nie bywa teraz miesiacami, chleba kartkowego znowu teraz nie ma i nikt nie wie, kiedy będą mieli, a drogi pozakartkowy chleb znowu zniknął i trudno przewidywać, czy i kiedy się pojawi znowu. Nie widać już także bardzo drogiego bułec. O nabiał — nie marzę, ceny mleka — nie na moją kieszeń. Nie radam też popierać lichwiarzy żywnościowych! Nie ma więc chleba, nie ma cukru, nie ma soli, ale jak Kraków długi i szeroki — wszędzie ciastka, rożynki, chlebek świętojański, figi, czekolada... ba! pokazuje się i herbata — ale po jakich to cenach!..

Zapis Elżbiety
Ciechanowskiej Rkps

„Żyło” w Pewexie tańsze lecz nieosiągalne

„Sangria” i „Krakus” za złotówki

PODWYŻKA cen tylko w niewielkim stopniu ograniczyła popyt na alkohol. W „Delikatesach” przy Rynku Głównym dostawy (2 razy w tygodniu), są tej samej wielkości co przed podwyżką i, jak dowiedzieliśmy się od kierowniczki sklepu, wódki krajowe znajdują się w ciągłej sprzedaży. Kolejki tworzą przede wszystkim amatorzy dobrych, a niedrogich win importowanych. We czwartek np. sprzedawano tu unikalne wina węgierskie oraz „Sangrie” i „Samba”.

W sklepie przy Szewskiej kolejki również mniejsze. W sprzedaży był spirytus i „Krakus”. W czwartek zapas tej wódki wyczerpał się, a następną dostawę zapowiedziano na wtorek. Tu również otrzymują śladowe ilości win zagranicznych, po które ustawiają się długie kolejki.

Po wódkę wszyscy wolą chodzić do „Pewexu” gdyż z najprostszej kalkulacji wynika, że pół litra kosztuje tu 2 razy tańiej niż w sklepie złotówkowym (oczywiście w przeliczeniu). Jednak utrzymywane na dawnym poziomie dostawy wódek krajowych nie wystarczają.

NZS z Politechniki Krakowskiej otwiera biuro kwatery studenckich. Wszyscy, którzy chcą i mają możliwość wynajęcia pokoju studentom proszeni są o dzwonięcie pod numer 33-01-18 wewn. 272. Biuro kwatery studenckich czynne jest od 11 do 16 z wyjątkiem sobót i niedziel. Mieści się w budynku głównym Politechniki przy ul. Warszawskiej w pokoju nr 3 na parterze.

W „Pewexie” na osiedlu Strusia otrzymywana co 2 dni dostawa (300 pojemników po 15 butelek każdy), rozchodzi się po godzinie a kolejki są porównywalne z tymi, które tworzyły się w sklepach złotówkowych przed niedawną podwyżką. Są alkohole zagraniczne w cenie od 2 dolarów wwyż, ale nie cieszą się powodzeniem. Widocznie wolimy towar rodzimy. Podobnie w „Pewexie” przy ul. 18 Stycznia.

Dobrze, że choć raz odwróciła się zasada: „czego nie da się kupić za złotówki, można dostać za dolary”.

(sw)

OBYWATELSKIE Biuro Poselskie „Nowa Huta” zaprasza na spotkanie z posłem Edwardem Nowakiem, które odbędzie się we wtorek 3 września o godz. 18 w sali 203 Nowohuckiego Centrum Kultury.

500 tysięcy za dzień pracy?

„JEST” coś sprzedad? — atakuja nas ze wszystkich stron. Już nie da się przejść przez miasto unikając zaczepek „koników”. Kantor walutowe mnożą się jak grzyby po deszczu. Dobrze, ale...

Rynek Główny 34. Młoda kobieta w zaawansowanej ciąży ktoś łapie za rękę — „Chce pani coś kupić?” Dziewczyna przerażona, nie zorientowała się jeszcze, że na trzecim piętrze tej kamienicy mieści się kantor wymiany walut. Przed bramą i w ciemnym korytarzu stoi kilkunastu walucarzy. Robią chyba dobre interesy, bo chociaż kantor prowadzony przez „Student Service”, duży i ładny, to zbyt wysoko.

Inny punkt — handel walutą przed oknami konsulatu amerykańskiego. Rano tłumek się zlewa. Po południu pod arkadami na Stolarskiej panowie grają w karty dyskretnie popijając. Nie wiadomo, komu służy kantor, chyba tylko konikom, skoro w poniedziałek doła-

row USA nie sprzedawano, a kupowano najtaniej w mieście — za \$500 zł.

Do zbiegowiska na ulicy Szewskiej już się przyzwyczailiśmy. Tu także pole do popisu dla przedsiębiorczych, Legalny handel walutą na ostatnim piętrze, w ciasnej klatce, kolejka stoi na schodach.

Ładny kantor przy Floriańskiej (co prawda w miejscu „dawnie” potrzebnego sklepu z dodatkami krajo- i świeciami) świeci pustkami. Podobnie przy św. Jana.

Nowy kantor to już nie konkurencja, ale dodatkowe miejsce pracy dla „koników”. Ceny w kantorach blisko siebie położonych nie różnią się zbyt — 100—300 złotych. „Konik” i tak zawsze przebiję. „Zielony” rynek działa prężnie. Placowe u stojących przed „Pewexem”, przy Czarnowiejskiej wynosi (podobno) 500 tysięcy dziennie. Kto ma głowę na karku i swoistą odwagę szybko dorobi się fortuny. (jgh)



KRYSTYNA PHILIPP jest przewodniczącą Klubu Radnych SD i wiceprzewodniczącą Komisji Rozwoju Społeczno-Gospodarczego, w komisji tej odpowiada za sprawy małych miast. Jest radną już drugą kadencję, w poprzedniej była wiceprzewodniczącą Komisji Kultury.

— Jak czuje się radny wybrany w czasach niedemokratycznych, a działający obecnie już zupełnie w innej rzeczywistości?

— Przede wszystkim nie zgadzam się z tym, że wybrana zostałam w sposób niedemokratyczny. U nas w SD przeprowadzono prawyborcy i rywalizowało 5 osób do jednego mandatu, zanim wybrano spośród nich dwie. Wygrałam z moją konkurentką zaledwie 30 głosami. Uważam, że nie było cieniem niedemokratycznie z tymi wyborami, przynaj-



Z poczuciem klęski

mniej w SD. Staraliśmy się zachować zasady demokracji o czymś na tyle, na ile zezwalała ówczesna ordynacja wyborcza. Ale czuję się źle. Uważam bowiem, że nad radnymi obecnej kadencji zawisło fatum, które nie pozwala na ocenę ich pracy w pełni sprawiedliwie.

— Dlaczego uważa Pani, że ktoś chce osądzać radnych niesprawiedliwie?

— No chociażby Pani pytanie. A ja uważam, że nie można i nie wolno osądzać ludzi o to, że dawali się wybierać, by coś zyskać, lub po prostu reprezentować. Myślę, że każdy chciał być przede wszystkim dobrym radnym. Kiedyś ja np. wybrałam między pracą w Wydawnictwie Literackim a moim wyobrażeniem o dobrym radnym. Uważałam, że w mojej obecnej pracy w SD, łatwiej mi będzie sprostać obowiązkom radnego. A obowiązków jak Pani zapewne wie, jest wiele.

— Ale ma Pani poczucie klęski?

— Tak, mam. I uważam, że ciąży na nas psychicznie świadomość, że uznaje się nas za niedemokratycznie wybranych.

— Myślę, że to przekonanie rzeczywistości jest w społeczeństwie i przynajmniej się Pani, że uważam, iż w dużym stopniu, słusznie. Ale wydaje mi się, że nie jest to najważniejsze w społecznej opinii, a raczej to, że poza jednostkowymi wyjątkami, radni milczeli, zgadzali się na wszystko.

— Znowu nieprawda. Ja zawsze i wielu innych ludzi podobnie mówiliśmy głośno o tym, co nam się nie podoba. Tylko społeczeństwo, dzięki m. in. środkom przekazu, nie wie nic o burzliwych dyskusjach na komisjach i w klubach, a nawet na sesjach. Nie wie i nie zna radnych. Nie wie co oni zrobili, co załatwili. Nie prezentuje się przecież różnicy poglądów, tylko krótkie informacje, z których wynikać może, że wszyscy są za.

— Tym razem w sprawozdaniach z ostatniej sesji mówiono i

pisano o dyskusji, o tym, że nie wszyscy godzili się na uchwałę budżetową.

— Byłam wśród wstrzymujących się, w grupie 5 osób. Ale znowu pewna nieścisłość. Nie byłam przeciw uchwałom, ale przeciw dotacji dla MPK, przeznaczanej w dużym procencie na place.

— Nie ma się co spierać o to, co już było. Zastanawiam się raczej nad tym, co należy zrobić, żeby się nie powtórzyło to co z demokracją nie miało nic wspólnego. Czy widzi Pani szansę uniknięcia tego?

— Ja na pewno kandydować więcej nie będę. A widzę potrzebę wcześniejszego szkolenia radnych. Nie może być tak, że każdy zwykły urzędnik miejski wie więcej od radnego na tematy związane z administracją, gospodarką, budżetem itp. Uważam też, że radny musi sobie zdawać sprawę z odpowiedzialności ciążących na nim.

— Mówi się, że powodzenie rządu Tadeusza Mazowieckiego, pomijając wszystkie rasy gospodarcze, które nań czyhają, zależy od samorządu terytorialnego, czy uważa Pani, że z tym samorządem udało mu się?

— Jeśli chodzi o krakowską radę, to uważam, że tak, ale tylko wówczas, jeśli radni nie stracą wiary w siebie. Bo widzi Pani, człowiekowi potrzebna jest satysfakcja, dobre słowo, a obecnie nie bardzo można na nie liczyć, nawet jak się zasługuje.

B. PALCZYŃSKA
Fot. Jadwiga Rubiś



ZNANY krakowski aktor, Marian DZIEDZIEL, był wczoraj wieczorem oblegany przez kobiety. Na kolana wskoczyła mu Urszula POPIEL, która usiłowała ścisnąć Krystynę PROCHNICKĄ, z tyłu przygotowała się Maria NOWOTARSKA, a poza kadrem Anna SOKOŁOWSKA i Danuta WIERCIŃSKA. Z zaszro-

ścią przyglądał się temu Wojciech KRUPINSKI. Ale niestety, „Żyć to nie teatr”. Jak pisał Edward Stachura i rzecz cały rozgrywała się ściśle według scenariusza Pierre'a Chesnota, na próbie sztuki „Czarujać lajdarki”, której wystawienie Teatr im. J. Stowackiego uznawia dziś wieczorem. (jb)

Fot. Jacek Bednarczyk

echo
KRAKOWA

nictw RSW „Prasa-Książka-Ruch”

nej i krajowej udzielają wszystkie oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch”

— DZIENNIK Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”, ul. Wiślna 2, ADRES REDAKCJI: „Echo Krakowa” ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków skrytka pocztowa 64 30-960 Kraków Telefony centr.: 22-75-88 REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Magdoń: 22-46-78, zastępcy red. naczelnego: 22-94-99 22-41-11 sekretarz odpowiedzialny: 22-51-11, dział informacyjno-publicystyczny: 22-19-48 22-11-37 i 22-41-39, dział łączności z czytelnikami: 22-89-87, dział sportowy: 22-92-32 dział depeszy: 11 18-33 Biuro Ogłoszeń: 22-70-89 WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” ul. Wiślna 2 DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch” Kraków, al. Pokoju 8 Nr Indeks: 0137-9011. Prenumeratę ze zleceniem za granicę przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictwa, ul. Towarowa 23, 00-953 Warszawa, kontor: XV Oddział NBP Warszawa, nr 1153-201045-139-11. Szczegółowych informacji o prenumeracie zagranicznej i krajowej udzielają wszystkie oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe. Prenumeratę indywidualną w miastach dokonują wpłat na poszczególne kwartały br.

Redaktor dyżurny:
FILIP RATKOWSKI
Redaktor wydania:
ADAM RYMONT
Redaktor techniczny:
MAREK KIECZEK
Kierownik korekty:
ANTONINA DYCZER

NA KRAKOWSKICH BOISKACH PIŁKARSKICH

PRZED szansą umocnienia się na prowadzeniu stanie w najbliższej serii gier klasy międzyokręgowej rezerwa **Hutnika**, która w niedzielę o godz. 11 zmierzy się na Suchych Stawach z drugim zespołem **Unii Tarnów**. Tego samego dnia o godz. 15 **Świt** będzie w Krzeszowicach podejmował **Tamel**. Pozostali przedstawiciele naszego okręgu wystąpią na wyjazdach. **Grębalowianka** w Tarnowie z **Błękitnymi**, **Kabel** w Straszynie z **Ignopolim** i **Góscibia** w Witowicach Dolnych z **Victorią**. W programie znajdują się ponadto mecze: **Zawady** z **Glinikiem** i **Harnas'a** z **Tarnową**.

W „okręgówce” zestaw par przedstawia się następująco: w sobotę o godz. 15 **Zwierzyniecki** — **Orzeł**, **Borek** — **Krakus**, **Clepardia** — **Górniki**, o godz. 15.30. **Targowianka** — **Wista II**, w niedzielę o godz. 15. **Bronowianka** — **Gdovia**, **Cracovia II** — **Tramwaj**, **Dalin** — **Prokocim**.

„100 imprez dla wszystkich”

PODCZAS najbliższego weekendu krakowskie TKKF proponuje:

- SOBOTA:**
- * turniej tenisa stołowego — Nowa Huta, os. Stalowe 16 (DMH) — godz. 10.
 - * zabawy rekreacyjne dla dzieci i młodzieży — Park Jordana (obok sadzawki) — godz. 11.
- NIEDZIELA:**
- * Bieg do zdrowia — Park Jordana (pawilon OSiR) — godz. 8.
 - * zabawy rekreacyjne dla dzieci i młodzieży — Park Jordana — godz. 11.

Minął rok, dokładnie jedenaście miesięcy i 9 dni, od chwili kiedy Aleksander Kwasiński rozwiązał arbitralną decyzję zarządu Polskiego Związku Lekkiej Atletyki i ustanowił komisarzem Jana Mulak powierając mu zadanie wypracowania tej dyscypliny sportu z głębokiego kryzysu. Podobno projektodawcą i inspiratorem tej decyzji był wiceprzewodniczący Komitetu — Stefan Paszczyk — jeden z... autorów kryzysu w polskiej lekkoatletyce, były szef wyszkolenia tego związku!

Decyzja o rozwiązaniu zarządu i ustanowieniu komisarsza wywołała spore poruszenie na dworze królowej sportu. Zdecydowana większość działaczy terenowych była tym zaskoczona, wyrażała głośno dezaprobatę ale zwyciężyło lobby stołeczne, które utworzyło kilkunastoosobową radę na czele z Janem Mulakiem i zapowiedziało rychłą odbudowę potęgi tej dziedziny sportu.

Minął rok i z głosnych, pełnych optymizmu zapowiedzi prawie nic nie wyszło. Panie i panowie z rady wdałi się w gabinetowe boje, w przetargi kto i gdzie pojeździ. Niesnaski obrażanie się, rezygnacje z uczestniczenia, rozgrywki personalne i liczne „nawalanki” organizacyjne (by przypomnieć dla przykładu zupełnie nie przygotowany wyjazd naszej reprezentacji na trójmecz do Finlandii, niewyślanie — wbrew zobowiązaniom — drużyny do 23 lat na zawody w Nicei, wycofanie w ostatniej chwili maratończyków z Pucharu Europy) wystawiły ekipie Jana Mu-

Jednocześnie poluźnił uchwyt zębów na lewym przedramieniu i zaczął coś półgłosem bełkotać Błyskawicznym ruchem Terry wpakował lewą pięść w usta chłopaka. Znow poczuł nieznosny ból i miał uczucie, jakby odgryziono mu kciuk. Prawą ręką uderzył gwałtownie pięścią i ostrze noża wbiło się w szyję przeciwnika. Rozległo się ciche rżenie. Terry miał jeszcze tyle przytomności umysłu, że szybko wpakował głowę i ramiona na terrorystę w ziemię znajdującą się w donicy. Na wykładzinie nie zdążyła wylać się nawet kropla krwi. Przetrzywał ciało przez dwie minuty, aż ucichły ostatnie drgawki. Spojrzał na swoją lewą dłoń. Była cała w krwi. Nicco wyżej czuł piekące, bolesne pulsowanie. Dotknął drugą ręką rozdartego zębami kciuka. Miał wrażenie, że zaraz mu on odpadnie. Kość wydawała się być zgruchotana. Lepszej i dokładniejszej obdukcji przeszkadzały rosnące skrzepy krwi. Ledwo mógł widać lewą ręką.

Puls Terry'ego z wolna powracał do normy. Nie miał pojęcia, czy walka nie wywołała zbyt wiele hałasu. Teraz więc, przyciszony za fotelem i trzymając broń w prawej ręce, przyciskał lewą dłoń do brzucha. Wpatrywał się czujnie w schody, gotów do naciśnięcia spustu. Wiedział, że nie sprzeda tanio skóry, lecz tu przecież nie chodziło o jego życie! Lub nie przede wszystkim! Sekundy odmierzane piekącym tępem wlokły się niemiłosiernie. Wokół panowała cisza. Szczęście jak dotąd go nie opuszczało. Zdecydowany już jak ma postąpić. Terry nie zważając na bezwład lewej ręki, rozlokował dwa małe ładunki po obydwu stronach schodów. Cofnął się następnie za fotele i po chwili na płycie jego detonatorka pojawiły się dwa kolejne punkciki świetlne.

Pozostawał problem — ciałem terrorysty. Nie mogło ono pozostać tu, gdzie się znajdowało, gdyż byłoby łatwo odkryte. Tuż

Krakowscy wodociągarze dobrzy w sporcie



W PILE rozegrane zostały zawody sportowe — III spartakiada — pracowników przedsiębiorstw wodociągowo-kanalizacyjnych z całej Polski. Duży sukces odnieśli nasi, krakowscy wodociągarze, którzy uzyskali zdecydowanie palme pierwszeństwa gromadząc 1117,5 pkt. Drugie miejsce przypadło Łodzi — 604,5 pkt, a trzecie Elblągowi — 556,5

Kłeska Cracovii w Janowie

KŁESKA zakończył się wczorajszy mecz hokeistów Cracovii z Naprzodem w Janowie, w ramach piątej kolejki rozgrywek ekstraklasy. Gospodarze wygrali 11:3 (4:0, 3:0, 4:3), po bramkach: Bujara 3, Koszowski 3, Paculi, Grabary, Libera, Szymoska i Kajzerka. W zespole krakowskim na listę strzelców wpisał się: Steblecki, Porzycki i Szostak.

Jutro czeka Cracovię kolejny mecz wyjazdowy. Wystąpi w Tychach przeciwko GKS-owi. Po tym co pokazała w Janowie trudno jej jednak wróżyć powodzenie.

Oto pozostałe wyniki wczorajszych gier: Towimor — Unia 8:3, Podhale — Stocznowiec 12:2, Polonia — Zagłębie 7:1, Tychy — Katowice 5:2.

1. Polonia	5 10 36 — 8
2. Podhale	5 9 40 — 18
3. Towimor	5 7 24 — 18
4. Zagłębie	4 6 20 — 12
5. Tychy	4 4 19 — 19
6. Unia	5 4 17 — 25
7. Naprzód	4 3 20 — 17
8. Katowice	5 2 15 — 32
9. CRACOVIA	5 1 13 — 36
10. Stocznowiec	4 0 10 — 29

laka jak najgorsze świadectwo. Nie wiec dziwnego, że nie udało się także zorganizować silnych ośrodków makroregionalnych (co zapowiadano) że nie było w kraju imprez o wysokiej randze i dobrej obsadzie że jubileuszowe mistrzostwa Polski (te krakowskie) stały na żalonym piśmie, że nadal leży na łopatkach lekkoatletyka młodzieżowa, szczególnie ta szkolna.

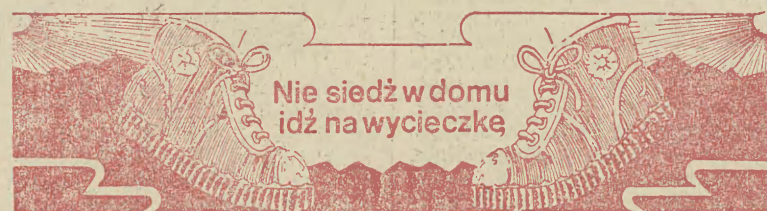
Słowem pan kurator i jego komando nie zrobili nic aby

Na tematy dnia Komisarz królowej

królową sportu, wydzwignąć z dołka, nadać tej dyscyplinie rozmachu, dynamizmu stworzyć takie ramy organizacyjne, które by pozwoliły mieć nadzieję, że coś tu się zmieni na lepsze, choćby nie od zaraz ale w niedalekiej przyszłości.

Jan Mulak zawiódł. Człowiek, który cieszył się nie tylko w lekkoatletycznym świecie, bardzo wysokim autorytetem, świetna opinia, którą z powodzeniem wykorzystywał popularność z czasów gdy był współtwórcą lekkoatletycznego mundurka, Reucit, to wszystko na szale i przegrał! Po prostu nie podolał organizacyjnym problemom, przed jakimi musiał stanąć, nie umiał przełamać ustalonych schematów, zwal-

pkt. W klasyfikacji indywidualnej medale dla krakowskiej ekipy zdobyli: **ZŁOTE** — Tomasz Nurek w biegu na 400 m, Tadeusz Taborski na 1000 m, Jerzy Wróbel w podnoszeniu ciężarka, Tadeusz Szopa w tenisie stołowym, Dorota Dzioba w pływaniu na 25 i na 50 m, Elżbieta Klimek w turnieju warszawskim, **SREBRNE** — Ewa Szezygiel w biegu na 800 m, Tomasz Nurek w biegu na 100 m i w skoku w dal, Marek Gędek w biegu na 400 m, Urszula Kowalczyk w tenisie stołowym, Elżbieta Chruszcz w pływaniu na dystansie 50 m, Elżbieta Arciszewska w turnieju warszawskim, **BRAZOWE** — Elżbieta Chruszcz w pływaniu na 25 m, Grażyna Nowakowska w wieloboju oraz zespół: Ewa Szezygiel, Anna Kolasa, Kazimierz Paszucha i Tadeusz Taborski w wieloboju pracowniczym. Ekipie przewodził dyrektor naczelny MPWiK — Stanisław Malota, który występował także w spartakiadach w konkurencjach, zajmując m.in. szóste miejsce w turnieju pingpongowym.



AKCJA „Echa”. Koła Grodzkiego PTTK, Wydziału KFiT Urzędu Miasta i Koła Przewodników Terenowych p.n. **NIE SIEDZ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKĘ**, dobiega końca. Wyprawy krajo-

znawczo-turystyczne poza Kraków urządzić będziemy do końca października. Pogoda dopisuje. Zapraszamy do udziału!

Sobota, 30 września

Wycieczka nizinna p.n. „CZERNICHOWSKIE KRAJOBRAZY” — przejazd autobusem MPK do Liszek — Rączna — Wyżra — Zagacie — powrót autobusem MPK — 12 km wędrowki czyli 12 punktów do Odnaki Turystyki Pieszej Zbiórka o godz. 8.40 na dworcu MPK Salwator (ul. Senatorska) koło przystanku autobusowego linii nr 229 (odjazd godz. 9.10), bilety do Liszek — 120 zł (normalny) i 60 zł (ulgowy), cena biletów powrotnych: 240 i 120 zł. Trasa prowadzi w pobliże Czernichowa, stąd też jej nazwa.

Niedziela, 1 października

Wycieczka nizinna p.n. „PODGÓRKI” — Rynek Dębicki — Tyniec — Podgórki — Skotniki — powrót autobusem MPK — 7 km spaceru czyli 7 punktów do Odnaki Turystyki Pieszej PTTK Zbiórka o godz. 10.00 w Ryнку Dębickim, wymarsz na trasę o godz. 10.15, w drodze powrotnej bilety autobusowe MPK po 60 i 30 zł.

Wycieczka nizinna p.n. „SKRAJEM WYŻYNY MIECHOWSKIEJ” — przejazd autobusem MPK do Garlicy — Garliczka — Dolina Naranki — Owczary — Podgaje — Michałowice — Masłomiaża — Węglawice — Sieborowice — Łuczyce — powrót pociągiem — 17 km wędrowki, czyli 17 punktów do Odnaki Turystyki Pieszej PTTK Zbiórka o godz. 7.20 na dworcu autobusowym MPK Nowy Kleparz koło przystanku linii nr 227 (odjazd o godz. 7.40), bilety po 240 i 120 zł, cena biletu PKP w drodze powrotnej — 110 zł.

Gdy dotaskął ciało do Oruna, ten w świetle padającym z korytarza spojrzał tylko w jego twarz i o nic nie pytał. W tym krótkim, przelotnym momencie wyczytał w rybach Terry'ego całą tragedię, jaką rozegrała się bez jego udziału. Zapalił latarkę i wtedy zobaczył krew na dłoniach Terry'ego.

— Jesteś ranny?

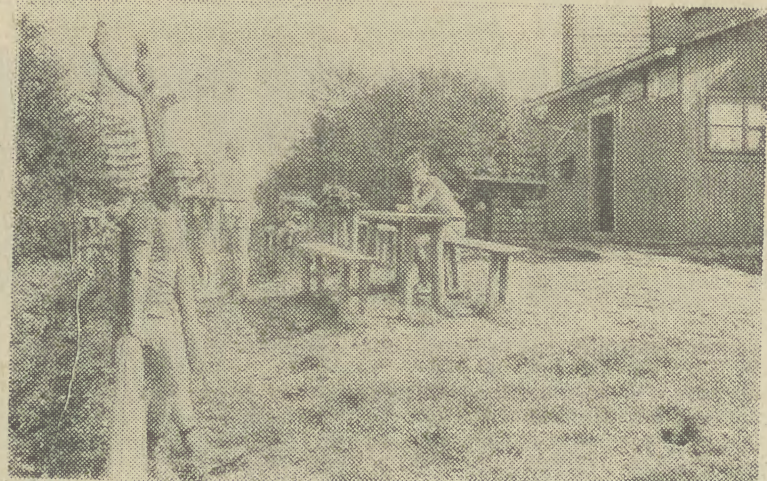
Razem pogryziony — padła nie pozbawiona nutek wściekłości, ale i ulgi odpowiedź.

Orun wydobyl opatrunek i zajął się troskliwie dłonią Terry'ego. Kciuk wyglądał obrzydliwie. Zsiniał już lekko i spuchł, lecz oboje mieli świadomość, że będzie jeszcze gorzej. Zabandażowana dłoń dokuczała już jednak o wiele mniej i Terry powrócił całkowicie do siebie. Napiecie jego nerwów zleżało. W krótkich urwanych zdaniach Terry opowiedział Orunowi co się stało. Ten pokiwiał jedynie głową i spytał:

— Gdzie ukryjemy ciało? Będziemy mogli mówić o cholernym szczęściu, jeżeli wkrótce nie zaczną się niepokoić. To już drugi z nich, który zginął nie wiadomo kiedy i gdzie.

Oczywiście było, że terroryści na pewno poczują się zaniepokojeni. Była to tylko kwestia czasu. Cała reszta zależała od wniosków, jakie wyciągną. Cała nadzieja Oruna i Terry'ego tkwiła w ich przypuszczeniu, że posterunki rozlokowane zostały na całą noc i nikomu nie wpadnie do głowy je sprawdzać. Terry zakładał, że McCready porusza się tylko pomiędzy najniższym i najwyższym z zajętych przez niego pięter, korzystając przy tym jedynie z pomocy windy. Niewykluczone, że kontrolowanie posterunków odbywało się jedynie przy pomocy krótkofalówek.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Na Luboniu

9 SIERPNIA 1931 r. w obecności 3 tys. górali, na **Luboniu Wielkim** w Beskidzie Wyspowym, otwarto schronisko. Przetrwalo ono do dnia dzisiejszego wiele złych i dobrych chwil. M.in. od pożaru w 1944 r. uratowała je ówczesna kierowniczka Karolina Kleciakowa, a potem kolejni kierownicy zadbałi o to aby była tu woda i prąd... trwa więc do dziś jako jedyne w Beskidzie Wyspowym. Może przyjąć na

nocleg 10 turystów (ale gdy trzeba to zmieści się i więcej). Goście przychodzą tu z własnym prowiantem, lub korzystają z tego, co można kupić w minibusie. Wszyscy natomiast kupują herbatę przygotowywaną na miejscowej, smacznej wodzie.

Panoramę ze szczytu przysłaniają drzewa, jednak wśród gałęzi widać Szezebel, a na południu Gorce. Na Luboń prowadzi liczne szlaki z Rabki — niebieski, zielony, żółty „alpinistyczny”, z przełęczy Glisne — czerwony, a z Naprawy przez Luboń Mały — niebieski.

Warto wybrać się teraz, na spacer, bo drzewa bukowe, które porastają stoki Lubonia mieniają się przepięknie w jesiennej, niezwykłej kolorowej szacie. (dar)

Zdjęcia: J. BEDNARCZYK



Weekend na sportowo

Alert pod koszem

PODCZAS nadchodzącego weekendu zainaugurują rozgrywki przedstawiciele kolejnej gry zespołowej — koszykówki. Wystartuje II liga, w której Kraków ma sześć zespołów. Tradycyjnie nie zabraknie także piłki nożnej. Z dwóch zaplanowanych spotkań, bardziej interesującą zapowiada się mecz na Suchych Stawach pomiędzy **Hutnikiem** a **Lechią Gdańsk**. Zawody kulturowe oglądamy w naszym mieście bardzo rzadko. Kto to lubi może skorzystać z okazji i odwiedzić Nowohuckie Centrum Kultury, by obejrzeć polskich i zagranicznych specjalistów body buildingu.

Koszykówka

Łza się w oku kręci na wspomnienie wspaniałych spotkań w hali przy ul. Reymonta, jakie toczyli koszykarze **Wisły** i **Resovii**. Dziś oba zespoły występują w II lidze i właśnie jutro zainaugurują rozgrywki. Przed własną publicznością wystąpi także **AZS**, w meczu z **Rozwojem Katowice**. **Hutnik** jedzie do Tarnobrzegu, na spotkanie z **Siarką**.

W II lidze pań barw Krakowa będą bronić trzy zespoły. W pierwszej serii gier **Hutnik** zmierzy się na Suchych Stawach ze **Stalą Stalowa Wola**, a **Koronę** oczekuje wyjazd do **Rzeszowa** na mecz z tamtejszymi akademickimi. **AZS** zagra w Bytomiu ze **Stalą**.

HALA WISŁY — sobota — godz. 17 — **Wisła** — **Resovia** — II liga mężczyzn.

HALA HUTNIKA — sobota — godz. 17 — **Hutnik** — **Stal Stalowa Wola** — II liga kobiet.

HALA AWF — sobota — godz. 18 — **AZS** — **Rozwój Katowice** — II liga mężczyzn.

Piłka nożna

Po pucharowej środzie, która dla polskich drużyn zakończyła się kompletnym niewypałem wracamy na ligowe boiska. Piłkarze **Wisły** wystąpią w Zabrzu przeciwko **Górnikowi**, upatrując swej szansy w zwycięstwie rywala meczem w Turynie. Zdecydowanym faworytem będą jednak gospodarze.

W ekstraklasie grają ponadto: **Lechia** — **Zawisza**, **Motor** — **Śląsk**, **Olimpia** — **Katowice**, **Ruch** — **EKS**, **Stal Mielec** — **Lech**, **Widzew** — **Jagiellonia**, **Zagłębie Lubin** — **Zagłębie Sosnowiec**.

Hutnik gra bardzo chimerycznie, a mimo to zajmuje w rozgrywkach drugą pozycję. Okazją do wzbogacenia dorobku będzie dla krakowian niedzielny mecz z dużo mniej notowaną **Lechią Gdańsk**.

Program 12. serii gier uzupełniają spotkania: **Baltk** — **Jelcz Górniki Wałbrzych** — **Jastrzębie**, **Igelonol** — **Zagłębie Wałbrzych**, **Miedź** — **Stomil Odra**, **Polonia** — **Stal St. Wola**, **Gwardia** — **Resovia**, **Pogoń** — **Stilon Odra** — **Siarka**, **Stal Rzeszów** — **Stal Stocznia**.

W III lidze w Krakowie tylko jedno spotkanie. **Garbarni** z **Sandecją**. **Wawel** pojedzie do Puław na mecz z **Wisłą**, a **Cracovia** wystąpi w Deblu przeciwko **Włostce**.

BOISKO KORONY — niedziela — godz. 11 — **Garbarnia** — **Sandecja** Nowy Sącz — III liga.

BOISKO HUTNIKA — niedziela — godz. 15 — **Hutnik** — **Lechia Gdańsk** — II liga.

Kulturystka

NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY — sobota — godz. 16 — niedziela — godz. 16 — międzynarodowe zawody z udziałem m.in. aktualnego mistrza Europy **Miroslawa Daszkiewicz**, czołowego zawodnika naszego kontynentu **Mariana Wysockiego** oraz kulturyistów ze Związku Radzieckiego i prawdopodobnie z Czechosłowacji.

Tenis stołowy

HALA WANDY — sobota — godz. 10 — I wojewódzki klasyfikacyjny turniej młodzików — godz. 14 — wojewódzkie eliminacje do młodzieżowych mistrzostw Polski.

HALA WANDY — niedziela — godz. 10 — II wojewódzki turniej klasyfikacyjny seniorów.

Piłkarz

HALA AWF — sobota — godz. 16 — niedziela — godz. 10.30 — **AZS** — **Otmęt Krapkowie** — II liga kobiet.

SAN DIEGO. Kazimierz Deyna w chwili samochodowej kolizji znajdował się pod wpływem alkoholu — taki jest wynik pośmiertnego badania krwi polskiego piłkarza poinformowała agencja AP.

ORCHIES. W meczu o Puchar Ronchetti koszykarki **Union Sportive** pokonały **Olimpie** Poznań 73:59.

MOSKWA. W półfinale wagi muszej Krzysztof Wróblewski przegrał z Kubańczykiem **Pedro Orlando Reyesem**.

w telegraficznym skrocie

1-14 i będzie musiał zadowolnić się brązowym medalem bokerskich mistrzostw świata.

HELSINKI. Koszykarki **Włókniarza Pabianice** wygrały w I rundzie Pucharu Europy z fińskim zespołem **Foran Alku** 82:64.

BERLIN ZACHODNI. Wielokrotny medalista mistrzostw świata w kolarstwie torowym **Uwe Unterwalden** (NRD) wraz z żoną i 14-letnim synem przekroczył granicę węgiersko-austriacką i udał się do Berlina Zachodniego.

OEREBRO. Podczas mistrzostw Europy, polscy siatkarze przegrali z **Holandami** 0:3 (3:15, 7:15, 6:15) i znaleźli się poza strefą medalową.

Notatnik sportowca

SZKOŁA karate kyokushin prowadzi nabór młodzieży do grup początkujących. Zgłoszenia — sekretariat TKKF HIL — os. Stalowe w godz. 8-14, tel. 44-36-83.

MKS PODGÓRZE przyjmuje zapisy dziewcząt i chłopców (od 13 roku życia) do sekcji taekwondo. Zapisy we wtorki i czwartki w SP nr 41, ul. Winiarskiego 5 o godz. 19.

PRADNICZANKA prowadzi ćwiczenia kulturowe dla pań i panów w siłowni przy ul. św. A. Boboli 5. Zgłoszenia codziennie w godz. 17-19.

KRAKOWSKI Klub Szermierzy przyjmuje młodzież urodzoną w latach 1975-78 codziennie w godz. 16.30-18 w siedzibie klubu przy ul. Kościuszki 24 (w podwórzu).

NADWISLAN prowadzi nabożeństwa młodzieży (roczniki 1974-77) do sekcji łuczniczej. Zapisy w godz. 16.30-18 na stadionie przy ul. Stróża Rybna.